



Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 2 (101) luty 2000 r.

Cena 1,20

NR INDEKSU 363026 ISSN 1425-8973

W numerze:

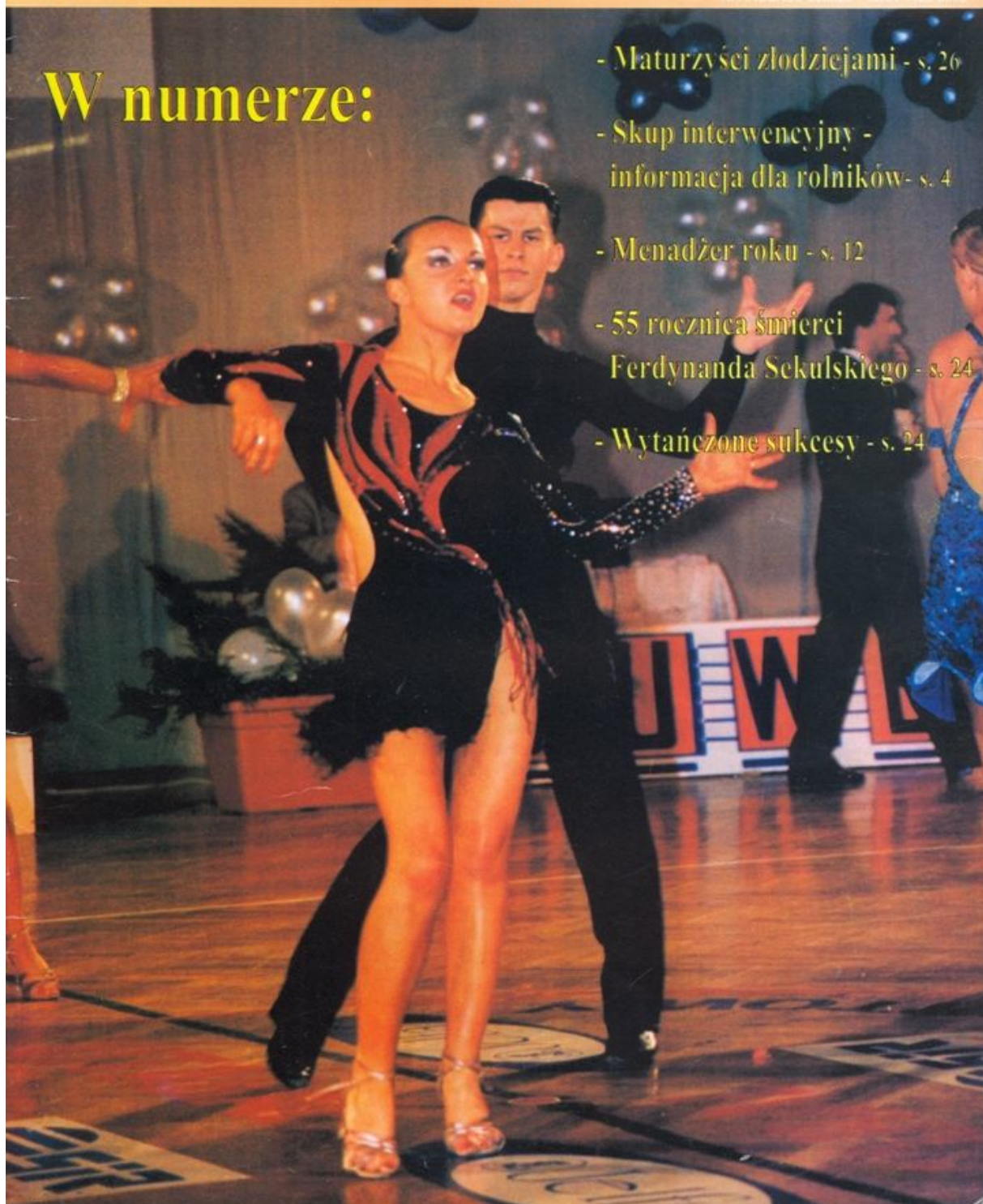
- Maturzyści złodziejami - s. 26

- Skup interwencyjny -
informacja dla rolników- s. 4

- Menadżer roku - s. 12

- 55 rocznica śmierci
Ferdynanda Sekulskiego - s. 24

- Wytączone sukcesy - s. 24



Kęczanin 2

Mieszkańcy Bulowic domagają się racjonalizacji funkcjonowania bibliotek

Połączyć biblioteki

30 stycznia odbyło się Zebranie Wiejskie w Bulowicach. W jednej z podjętych uchwał mieszkańcy postulowali o połączenie księgozbiorów gminnej i szkolnej biblioteki w celu utworzenia jednej biblioteki w budynku Szkoły Podstawowej w Bulowicach. Pozwoli to zmniejszyć dotychczasowe koszty administrowania zbiorami. Decyzja mieszkańców świadczy o poczuciu odpowiedzialności lokalnej społeczności za finanse gminy. Uchwała ta ma charakter precedensowy i być może wyznaczy kierunek działania na terenie całej gminy.

W spotkaniu z mieszkańcami uczestniczyli Sołtys Ryszard Janeczko, radni: Janusz Kruczała, Lesław Kuźma, i Wiktor Winiarski, burmistrz Roman Olejarsz, wiceburmistrz Kazimierz

Brzuska, przewodniczący Rady Powiatu Józef Golonka, członek Zarządu Józef Nycz oraz sekretarz Gminy Zbigniew Pilarczyk.

Zebranie udzieliło absolutorium Radzie Sołectkiej, postulując przy okazji, by sołtys otrzymał wynagrodzenie za swoją pracę. Mieszkańcy Bulowic wybrali także swych delegatów na Walne Zebranie Miejsko-Gminnej Spółki Wodnej w Kętach. Zostali nimi: Barbara Matyszkowicz, Adam Gawęda, Eugeniusz Kubiś, Czesław Ćwiertnia, Jan Mamica, Marek Adamus, Jan Rakoczy i Marian Wieroński. W dyskusji na temat bieżących problemów burmistrz omówił min. plany skanalizowania Bulowic. Wyjaśnił, że kanalizacji wsi jest możliwa tylko w zwartej zabudowie. Niemożliwe jest dotarcie do każdego domostwa i najdalej



Zebranie Wiejskie w Bulowicach

fot. J.Ch.

wysuniętych przysiółków. Przewidywany koszt inwestycji wyniesie około 40 mln złotych. Ścieki z Bulowic przesłane będą do oczyszczalni w Kętach.

W dalszej części radny i zarazem członek zarządu Janusz Kruczała udzielił informacji dotyczących telefonizacji i rozmów, jakie w tej sprawie prowadzone są z Telekomunikacją Polską S.A. oraz wchodząca na nasz rynek firmą „Dialog”. Konkretne decyzje mają zapasć

w połowie lutego. Radny Lesław Kuźma poinformował, że sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej będzie dostępna dla młodzieży i dorosłych we wtorek od godz. 19⁰⁰ do 21⁰⁰ i w czwartki od 19⁰⁰ do 20⁰⁰. Podpisano w tej sprawie umowę z dyrektorem szkoły. Zebraniu towarzyszyła wyjątkowo duża frekwencja i zaangażowanie mieszkańców we wspólne rozwiązywanie problemów sołectwa i gminy.

J.CH.

Stare Miasto Spotkanie z Radnymi

21 stycznia mieszkańcy Starego Miasta spotkali się z radnymi AWS: Andrzejem Bryzkiem, Tadeuszem Hebdą i Jerzym Chrzęszczem. W spotkaniu uczestniczyli burmistrz Roman Olejarsz i kierownik Wydziału Oświaty Zbigniew Jarosz. Radni przedstawili sprawozdanie z pracy w radzie. Andrzej Bryzek jest przewodniczącym Komisji Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego, Tadeusz Hebda przewodniczy Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych a Jerzy Chrzęszcz Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów.

Wśród tematów podejmowanych przez mieszkańców dominowały sprawy oświaty i służby zdrowia. Wiele emocji wzbudził problem jarmarku organizowanego w poniedziałki przy ul. Wszystkich Świętych.

Mieszkańcy tej ulicy od kilku lat starają się o przeniesienie targowiska, które, jak dowodzą, ogranicza ich prawa obywatelskie. Podstawową przyczyną protestów jest brak realizacji zapisu uchwały z 1991 r., która dopuszczając handel targowy przy ul. Wszystkich Świętych, wyłączyła z jego terenu miejsca umożliwiające dojazd lub dojście do prywatnych posesji. Handel jednak odbywa się wzdłuż całej ulicy. Od kupców, którzy ustawili swoje stragany na wyłączonych odcinkach pobiera się nawet opłatę targową, dając w ten sposób poczucie prawomocności handlowania w tym miejscu.

Efektom spotkania z mieszkańcami jest wniosek Komisji Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego, w którym zwraca się ona do Zarządu Miejskiego w Kętach o znalezienie nowej lokalizacji targowiska. Komisja podkreśliła, że sprawę należy traktować jako bardzo pilną.

J.CH.

(Na temat targowiska czytaj również str. 4)

Hej Kołęda!

Tradycyjnie, bo już siódmy raz, w ostatnią niedzielę stycznia królowały w Domu Kultury kołędy i pastoralki.

W tegorocznym koncercie 30 stycznia najpiękniejsze kołędy śpiewali: Chór „Głos Serca” z parafii pw. Najśw. Serca Pana Jezusa, Chór „Świętojański” z parafii pw. ŚŚ. Małgorzaty i Katarzyny, debiutujący Chór „Totus-Tuus” z parafii pw. Najdroższej Krwi Pana Jezusa, zespół wokalny z Żywca „Ancilla Sequens”, Beata Tobijasie-

wicz z zespołem oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kęty”.

Koncert odbył się przy licznie zgromadzonej publiczności, która już doskonale wie, że jest to impreza szczególna, stwarzająca wspaniałą, rodzinną atmosferę, która będzie nam towarzyszyć przez cały rok.

Na zakończenie wszyscy wykonawcy wraz z publicznością odśpiewali wspólnie kołędę.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim wykonawcom, wspaniałej i niezawodnej publiczności, a także panu Antoniemu Piskorkowi za pyszny, słodki poczęstunek.

DK



Ostatnią kołędę odśpiewali z publicznością wszyscy wykonawcy

fot. Archiwum

WIEŚCI RATUSZOWE

Patronat

Na styczniowej sesji Rada Miejska przyjęła program lokalnych imprez i uroczystości związanych z upamiętnieniem końca XX wieku. Został on opracowany przez Komitet „Kęty 2000”. Znajdują się w nim cztery bloki imprez. Dwa związane są z narodowymi świętami, 3 Maja i 11 Listopada. Trzeci, to obchodzone już od 23 lat Dni Kęt. W zamysłu organizatorów rok 2000 zakończy się zabawą sylwestrową przygotowaną przez Dom Kultury i Komitet.

Przy okazji majowych uroczystości Miejska Biblioteka otrzyma imię Ambrożego Grabowskiego i wmurowana zostanie w budynku biblioteki tablica z jego imieniem. Ukaże się ekslibris z wizerunkiem patrona i okolicznościowy folder. Będzie to okazja do spotkania przyjaciół książki oraz miłośników wszelkich form działalności wydawniczej, naukowej, publicystycznej. Obchody 3-Majowe uświetni uroczysty koncert w Domu Kultury, a towarzyszyć im będą imprezy sportowe, w tym Międzynarodowy Turniej Judo o Puchar Marszałka Województwa Małopolskiego.

W czerwcu przez trzy dni bawić się będziemy na Dniach Kęt, największej masowej imprezie. Będzie to duży blok imprez rozrywkowych, kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych. Komitet „Kęty 2000” objął patronat nad memoriałem lekkoatletycznym im. E. Wierzbickiego.

Organizatorzy zadbał o przygotowanie miłej przesłania do przyszłych pokoleń, które uchwali Rada Miejska na uroczystej sesji z okazji 11 Listopada. W tym też dniu wmurowany zostanie w ścianę budynku Ratusza pojemnik z wybranymi pamiątkami, dokumentami i przesłaniem. Pojawi się w tym miejscu pamiątkowa tablica. Na uroczystej wieczornicy osoby zasłużone dla Gminy otrzymają stosowne wyróżnienia. Spośród licznych imprez sportowych, które będą towarzyszyć Świętu Niepodległości, na uwagę zasługuje Międzynarodowy Turniej Judo o Puchar Prezesa Zakładów Metali Lekkich „Kęty” SA.

Osobny scenariusz zostanie opracowany z okazji zakończenia roku 2000. Ostat-

WIEŚCI RATUSZOWE

nie spotkanie sylwestrowe z mieszkańcami przy Domu Kultury zostało przyjęte z aplauzem i należy mieć nadzieję, że następne będzie równie udane.

Staraniem władz Gminy i Komitetu powstanie w tym roku film pt. „Gmina Kęty 2000”, który zostanie wydany na kasecie video i płycie CD, folder o gminie, mapa miasta i strona internetowa Gminy. Rozpocznie się też I etap budowy ścieżki rowerowej.

Ponadto placówki kulturalne, szkoły, zespoły artystyczne, organizacje społeczne i kluby sportowe opracowały na ten rok bardzo bogaty kalendarz imprez, które stanowią część programu obchodów roku 2000 w Gminie i będą publikowane.

Straż Miejska

Odpowiadając na wniosek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego złożony na sesji w dniu 28 stycznia br. publikujemy zadania Straży Miejskiej i uprawnień jej strażników.

Straż Miejska została powołana uchwałą Rady Miejskiej na początku 1992 r. Jest umundurowaną formacją samorządową. Podstawą prawną jej działania jest ustawa z dn. 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych wraz z odpowiednimi rozporządzeniami.

Rada Miejska na sesji w dniu 10 września 1999 r. zatwierdziła obowiązujący obecnie regulamin Straży Miejskiej. Określiła w nim zadania Straży, środki działania i uprawnienia strażników, strukturę i organizację pracy oraz rodzaj umundurowania, legitymacje, dystynkcje i znaki identyfikacyjne. Terenem działania Straży Miejskiej jest gmina Kęty, a jej siedzibą budynek Urzędu Gminy przy ul. Kilińskiego 1, tel. nr 845 20 47.

Formacja ta spełnia rolę służebną wobec społeczności lokalnej. Wykonuje zadania w zakresie szeroko pojętej ochrony porządku publicznego w gminie dotyczącej mieszkańców i obiektów (np. podczas zgromadzeń czy imprez publicznych). Zabezpiecza miejsca przestępstw, katastrof lub zagrożeń przed dostępem osób nieupoważnionych, współdziała z innymi właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli, uczestniczy przy usuwaniu awarii technicznych, klęsk żywiołowych, informuje społeczność lokalną o stanie i rodzajach zagrożeń, konwojuje dokumenty i inne przedmioty wartościowe dla potrzeb gminy.

Posiada uprawnienia w zakresie doprowadzania osób nietrzeźwych do izby wy-

trzeźwień. W uzasadnionych przypadkach może legitymować osoby w celu ustalenia ich tożsamości oraz zatrzymywać tych, którzy stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego. Może w ograniczonym zakresie kontrolować ruch drogowy, nakładać grzywny w postępowaniu mandatowym, kierować wnioski o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń, usuwać pojazdy z miejsc, w których parkować nie wolno i blokować koła pojazdów. Ma obowiązek czuwać nad poniedziałkowym targowiskiem, kontrolować ceny i sprawdzać zezwolenia na handel. Uczestniczy wspólnie z Policją w patrolach mieszanych na terenie gminy.

W czasie pełnienia czynności służbowych strażnik ma prawo stosować środki przymusu wobec osób uniemożliwiających wykonywanie przez niego zadań. Te środki to: siła fizyczna, kajdanki, pałki obronne, broń gazowa i ręczne miotacze gazu.

W czasie pracy strażnicy utrzymują między sobą łączność radiową oraz telefoniczną z Komisariatem Policji. Pracują do godziny 15.00, a popołudniami i nocą w zależności od potrzeb i według ustalonego harmonogramu. Przyjmują bardzo dużo interwencji od mieszkańców. Zimą dotyczą one głównie bezpieczeństwa drogowego, właściwego utrzymania chodników, zagrożeń dla pieszych związanych ze zwisającymi z oblodzonych dachów soplami. Powtarzające się interwencje związane są z niewłaściwym trzymaniem psów i znęcaniem się nad zwierzętami.

Straż Miejska przyjmuje wszystkie zgłoszenia mieszkańców i każde z nich jest sprawdzane. Obecnie Straż Miejska liczy 5 strażników.

Potrzebne pieniądze

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, p. Władysław Surówka złożył wniosek o wsparcie finansowe w wysokości 150 tys. zł z budżetu gminy na realizację zasiłków celowych w tym roku.

GOPS dysponuje kwotą 891 760 zł, którą otrzymał z budżetu Państwa na zasiłki tj. o 172 289 zł mniej niż w roku ubiegłym. Natomiast Gmina przekazała tej instytucji ze swojego budżetu w tym roku kwotę 200 000 zł (168 567 zł w roku 1999).

W ubiegłym roku GOPS dysponował wystarczającymi środkami, bowiem oprócz zasiłków obligacyjnych wypłacił zasiłki okresowe fakultatywne 180 rodzinom na kwotę 199.152 zł. Wobec postępującego zubożenia społeczeństwa coraz więcej osób

zglasza się po zasiłki, na które brakuje pieniędzy. Przydzielona z budżetu Państwa kwota nie starczy nawet na świadczenia obowiązkowe realizowane przez GOPS. Niewyjaśniona pozostaje nadal sprawa dodatkowych środków na zasiłki okresowe (fakultatywne). W związku z tą sytuacją GOPS nie wypłaca w tym roku zasiłków okresowych a jedynie niewielkie zasiłki celowe z budżetu Gminy.

Trudności finansowe GOPSu stały się powodem złożenia wniosku o przydział dodatkowych środków finansowych z budżetu gminy. Wniosek ten był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Zarządu Miejskiego. Decyzja w tej sprawie zapadnie po przeanalizowaniu możliwości zmiany przeznaczenia wydatków już uchwalonych w budżecie.

Jakość produktów rolnych

Przyszłe członkostwo Polski w Unii Europejskiej wymaga uporządkowania naszego rynku produktów rolnych tj. dostosowania przepisów prawnych i mechanizmów rynkowych do jej wymogów. Oznacza to, że polski producent musi sprostać tym wymaganiom, chcąc być pełnoprawnym uczestnikiem rynku międzynarodowego i klientem unijnych instytucji finansowych. W przeciwnym razie nie podoła rosnącej konkurencji.

Wymagania oraz mechanizmy regulujące rynek rolny w Unii Europejskiej mieli okazję poznać rolnicy naszej gminy uczestniczący w dniach 7-9 lutego w szkoleniu nt. „Zasady standaryzacji produktów rolnych pod względem wymogów Unii Europejskiej”. Organizatorem tego szkolenia był Urząd Gminy oraz Fundacja Promocji Gospodarczej Regionu Krakowskiego, a prowadzili je pracownicy Wydziału Rolnego

Akademii Rolniczej w Krakowie. Uczestnicy szkolenia w trakcie trzydniowych spotkań z naukowcami poznali zasady oraz uregulowania prawne rynków rolnych oraz normy i standardy jakościowe określone dla warzyw, owoców, zbóż, roślin przemysłowych i okopowych. Zaprezentowano im najnowsze technologie stosowane w Europie i na świecie z zakresu produkcji rolnej.

Dosyć duże zainteresowanie wzbudzała produkcja ekologicznej żywności. Temat ten będzie prezentowany szerzej na następnym szkoleniu zorganizowanym jeszcze w tym roku. W planie jest również kurs z zakresu agroturystyki.

Wszystkich zainteresowanych tą tematyką prosimy o zgłoszenie swojego udziału u sołtysów lub Wydziale Rolnictwa, Leśnictwa i Handlu Urzędu Gminy w Kętach. /845-21-62 wew. 168/

Skup interwencyjny

Agencja Rynku Rolnego uruchomiła interwencyjny skup trzody chlewnej w ramach gromadzenia rezerw państwowych. Najbliższym nam punktem skupu jest Zakład Mięsy Stanisława Śliwki „STANPOL”, 43-276 Jawiszowice, ul. Kobylec 18, tel. 0-32 211 13 81. Rozliczenie za żywca pomiędzy ubojnią a producentem żywca dokonywane będzie wagi poubojowej.

Za żywca, z którego wyprodukowano i dostarczono półtusze na stan Agencji, ubojnia zobowiązana jest zapłacić producentowi żywca cenę nie mniejszą niż:

- 4,30 zł za kg wagi poubojowej dla tusz klasy „E” i „U”,
- 4,00 zł za kg wagi poubojowej dla tusz klasy „R”.

Ubojnia zapłaci producentowi cenę żywca, z którego wyprodukowano półtusze na rzecz Agencji w terminie do 14 dni od daty zakupu.

Skupowany żywca winien posiadać świadectwo miejsca pochodzenia.

Ubojnia jest obowiązana do wystawiania dowodów dostawy każdemu producentowi żywca na dostawę zrealizowaną w ramach umowy z Oddziałem Terenowym Agencji Rynku Rolnego w Katowicach.

Oświatowy budżet

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z połowy grudnia ubiegłego roku wprowadziło zmiany w naliczaniu części ogólnej subwencji oświatowej. Mają one na celu ułatwienie restrukturyzacji sieci szkolnej i szkolnictwa zawodowego. Dotyczą zrównania podziału środków na oświatę podstawową i ponadpodstawową oraz wprowadzają zasadę „pieniądz idzie za uczniem”. Te innowacje powodują konieczność naliczania części szkolnej subwencji wyłącznie na podstawie liczby uczniów uczęszczających do szkół prowadzonych przez samorząd terytorialny.

W naszej gminie średnie koszty kształcenia jednego ucznia w szkołach podstawowych i gimnazjach wynoszą w skali roku 2.320 zł. Kwota ta nie obejmuje nakładów inwestycyjnych, remontów, prowadzenia świetlic, stołówek i klas specjalnych. Po doliczeniu tych nakładów, ale bez inwestycji, koszt kształcenia jednego ucznia wzrasta o 290 zł w skali roku.

Subwencja oświatowa przyznana naszej gminie wystarcza jedynie na bieżące utrzymanie szkół. Nie uwzględnia natomiast wyżej wymienionych potrzeb i nie zawiera środków niezbędnych do obsługi administracyjnej szkół ani nakładów inwestycyjnych.

Budżet gminy przeznaczył z własnych dochodów w tym roku na edukację oraz inwestycje szkolne 2 mln 85 tys. zł.

Warto wiedzieć, że wybudowanie jednej małej szkoły kosztuje ok. 2 mln zł.

Wobec tak trudnej sytuacji w finansowaniu szkół w gminie trwają prace nad opracowaniem nowego systemu finansowania bieżących wydatków szkół.

Rada Społeczna GZOZ

7 lutego odbyło się posiedzenie Rady Społecznej Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej, na którym pozytywnie zapiniowano sprawozdania z realizacji planu inwestycyjnego i planu finansowego za 1999 r.

W ubiegłym roku budżet gminy przeznaczył 96.352 zł na inwestycje GZOZ. Z tego ok. 20 tys. zł przypadło na zakup i wymianę stolarki okiennej w ośrodku zdrowia w Bielanych, ponad 9.800 zł pochłonął projekt i kosztorys modernizacji kotłowni oraz zakup pomp obiegowych w przychodni zdrowia w Kętach przy ul. Sobieskiego 35. Natomiast 40 tys. zł wydano na docieplenie i elewację głównej siedziby GZOZ, a 26.500 zł przeznaczono na jej wyposażenie w niezbędny sprzęt. W tym roku planowaną dotację na wydatki inwestycyjne w kwocie 190 tys. zł gmina przeznaczyła na zakup sprzętu do GZOZ (120 tys. zł), na dokończenie stolarki okiennej w Bielanych (15 tys. zł) i na przeprowadzenie modernizacji kotłowni w przychodni przy ul. Sobieskiego 35 (55 tys. zł).

Targowisko

Od dłuższego czasu mieszkańcy ulicy Wszystkich Świętych protestują przeciwko lokalizacji poniedziałkowych targowisk na tej ulicy. Przez kilkanaście godzin przyjezdni handlowcy skutecznie blokują ulicę. Uniemożliwia to mieszkańcom normalne korzystanie z dojazdu do własnych posesji, blokuje szybkie przemieszczanie się w razie zagrożeń loso-

wych, dojazd karetki pogotowia do chorego itp.

Protest mieszkańców uznała Komisja Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego i Zarząd Miejski. Kilku lat temu tradycyjne targowisko z handlem nadwyżek płodów rolnych przemieniło się w bazar. Jest to dodatkowy argument, by szukać innej lokalizacji.

Jedną z propozycji przewiduje usytuowanie bazaru przy ulicy Mickiewicza, pomiędzy ulicami Ks. Opolskiego a Grabowskiego. Nieruchomość ta jest własnością Klasztoru oo Reformatorów. Zdecydowano, że gmina podejmie rozmowy z przełożonym Klasztoru na temat możliwości jej zakupu z przeznaczeniem na bazar. W następnej kolejności przeprowadzone byłyby rozmowy z mieszkańcami przyległych posesji celem uzyskania akceptacji na taką lokalizację bazaru. W razie negatywnego stanowiska mieszkańców, Zarząd podejmie starania o lokalizację bazaru w Nowej Wsi, przy głównej drodze wojewódzkiej. W sprawie tych zamierzeń wypowie się najpierw Komisja Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego.

Gratulacje

Jan Kryjak, dyrektor generalny Zakładów Metali Lekkich „Kęty” S.A. został wybrany przez Stowarzyszenie Menedżerów w Polsce „Menedżerem Roku 1999”. Z tej okazji władze samorządowe Kęt wystosowały do niego list gratulacyjny, w którym czytamy:

To zaszczytne wyróżnienie jest Pana osobistym osiągnięciem ale i nagrodą za najnowocześniejsze sposoby zarządzania Zakładami Metali Lekkich „Kęty” S.A. oraz znaczącym sukcesem prestiżowym wszystkich pracowników Zakładów i całego lokalnego środowiska.

Cieszy fakt, że w Kętach działają menedżerowie, którzy stanowią największy kapitał

kraju i skuteczną konkurencję dla zagranicznych rywali.

Mamy nadzieję, że Pański przykład zmobilizuje tutejszą młodzież do pójścia drogą wiedzy i kompetencji, co w przyszłości zaowocuje lepszym wizerunkiem polskiego przemysłu w świecie.

Gratulujemy sukcesu i życzymy Panu oraz Zalodze Przedsiębiorstwa utrzymania pozycji Lidera przemian gospodarczych w następnych latach. Gratulacje podpisał Burmistrz Gminy Kęty Roman Olejarsz.

Wizerunek miasta

W krakowskim Tygodniku „Akcji Wyborczej Solidarność” z dnia 30 stycznia br. ukazał się reportaż p. Małgorzaty Lisieckiej pt. „Życzenie śmierci” przedstawiający incydent pobicia nauczyciela przez ucznia Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych. Przy okazji autorka spory fragment artykułu poświęciła naszemu miastu sprowadzając go do roli „zapyziałego, galicyjskiego miasteczka pod Bielskiem”, które zasłynęło tylko ...” z zadymy w pasterkę, z powodzi i z bijatyki skinów z Romami... oraz z fontanny – pomnika pychy burmistrza miasta...”, w którym „wszystko się sypie ... i dogorywa już ... ZML”.

Zarząd Miasta uznał, że te nieprawdziwe informacje szkodzą miastu, które znane jest w kraju z osiągnięć gospodarczych oraz nowoczesnych inwestycji nagradzanych w ogólnopolskich konkursach. Podważają także wiarygodność pisma, które takie „sensacyjne” materiały publikuje. Zarząd zaprosił więc redaktora naczelnego p. Czesława Wilczyńskiego i autorkę artykułu do złożenia wizyty w Kętach, by na własne oczy zobaczyli owo „pustkowie”.

Przetargi

Rozstrzygnięto przetargi na:

- wykonanie przepustów drogowych w ulicy Świerkowej w Bulowicach,
- wykonanie nakładki asfaltowej na drodze gminnej „Kaczubizna” w Łękach,
- remont jezdni odcinka ulicy Granicznej (Kęty) wraz z odwodnieniem,
- wykonanie nawierzchni wraz z poszerzeniem przepustu na ulicy Młynek,
- wykonanie remontów bieżących i cząstkowych dróg po okresie zimowym na terenie miasta i gminy,
- budowę przepustu Młynówki w ciągu ulicy Krótkiej (Kęty),
- kontynuację budowy chodnika wzdłuż ulicy Bielskiej w Bulowicach,
- kontynuację budowy chodnika wzdłuż ulicy Kościuszki (końcówka do ZML).

W trakcie realizacji są przetargi związane z budową kanalizacji sanitarnej w ciągu ulicy Ks. Opolskiego oraz w końcówce ulicy Klasztornej (na odcinku od ul. Słowackiego do os. Kamieniec).

Przygotowywane są przetargi na dalsze prace drogowe oraz na całoroczne utrzymanie zieleni. Wszystkie przetargi podawane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy.

Gdzie wpłacać podatki?

Informujemy mieszkańców, że podatki:

od nieruchomości, rolnej, leśnej i od środków transportu można regulować bez dodatkowych opłat w kasie Urzędu Gminy, w kasach PKO-BP w Rynku, Banku Przemysłowo-Handlowym, Banku Spółdzielczym i na Poczcie.

GBA informuje

Urząd Gminy Kęty uprzejmie informuje, że 31 grudnia 2000 r. upływa termin składania wniosków o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Przekształcenie następuje w formie decyzji administracyjnej z obowiązkiem jej wpisu do księgi wieczystej po uiszczeniu 5-ciu, 10-ciu lub 15-tu opłat rocznych zwaloryzowanych o wskaźnik inflacji (w zależności od długości trwania użytkowania wieczystego), a w przypadku zapłacenia opłat za 99 lat nieodpłatnie.

Szczegółowych informacji na temat przekształcenia udziela Urząd Gminy Kęty, Rynek 7, pokój nr 31, (Ilp.), tel. 845 21 62 wew. 131.

Sieć wodociągowa

Zakończono modernizację sieci wzdłuż ul. Błonie, wymieniono ok. 370 m rurociągu wykonanego z rur stalowych na rurociąg wykonany z materiału PCV o średnicy 200 mm. Równocześnie ustawiono dwa nowe stanowiska z hydrantami naziemnymi.

Przed okresem letnim przewiduje się zmodernizowanie sieci wodociągowej na os. plk. Królickiego.

Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji:

- wykonuje aktualnie w nowej części oczyszczalni ścieków sieć wodociągową wody pitnej jak i wody technologicznej
- prowadzi akcję wymiany wodomierzy w Malcu zamontowanych przed 1994 r. W planach tegorocznych jest też wymiana wodomierzy w części Bulowic zwodociagowanych w pierwszej kolejności.

Podziękowania

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kętach dziękuje wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w 1999 r. za pośrednictwem GOPS-u wspierali rzeczowo osoby i rodziny potrzebujące pomocy. Każdy dar serca ma wyjątkowe znaczenie dla obdarowanych. Szczególne podziękowania należą się:

- p. Zbigniewowi Tomiakowi – prezesowi Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej – Ferma Drobru w Bulowicach,
- p. Stanisławowi Goryłowi – prezesowi Spółki „Hutnik”,
- p. Antoniemu Grabowskiemu – prezesowi Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Skiba” w Kętach,
- p. Mirosławowi Orlickiemu –

- właścicielowi Zakładu Cukierniczego w Kętach,
- p. Wiktorowi Friszowi – właścicielowi Zakładu Cukierniczego w Kętach,
- księdzu Franciszkowi Knapikowi – proboszczowi parafii św. Małgorzaty i Katarzyny,
- księdzu Jerzemu Leśce – wicedziekanowi, proboszczowi parafii NSPJ na osiedlu,
- siostrze Teresie Kowalczyk – przełożonej Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańek,
- p. Józefowi Golonce – przewodniczącemu związku zawodowego „Solidarność-” przy ZML „Kęty” SA,
- p. Małgorzacie Handzlik – z Zakładu Handlowo-Usługowego „Paulinka”,
- p. Zbigniewowi Oczko – komendantowi Związku Harcerstwa Polskiego w Kętach,

- p. Jackowi Matyszkowiczowi – z Piekarni Chleba w Kętach,
- p. Markowi Multanowi – prezesowi Międzygminnego Zakładu Komunikacyjnego w Kętach,
- p. Janinie Sordyl – dyrektorce Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach,
- p. Apoloniuszowi Wawro – z Piekarni Chleba na Podlesiu,
- p. Stanisławowi Łękawie – dyrektorowi Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach,
- p. Pawłowi Dutce – prezesowi Dziewiarskiej Spółdzielni Pracy „1 Maja”,
- p. Stefanowi Hankusowi – z Zakładu Produkcyjno-Handlowego „Haste” w Kętach,
- p. Kazimierze Dudce – przewodniczącej SNZZ Pracow-

- ników ZML „Kęty” SA,
- p. Grzegorzowi Dybałowi – prezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego „Komax”,
- p.p. Edycie i Barbarze Papież – z Hurtowni „Kokolino” w Kętach,
- Vriendenkring Kęty-Hellendoornm Holandia.

Spotkanie w DK

Władze samorządowe były organizatorem spotkania noworocznego z lokalnymi przedsiębiorcami. W kulaarowych rozmowach rozważano możliwość dialogu w rozwiązywaniu najważniejszych problemów miasta.

Opr.UG

W dniu 18 lutego odszedł od nas

śp.

Władysław Drożdżik

profesor kęckich szkół, nauczyciel i wychowawca młodzieży, historyk i dokumentalista dziejów Kęt.

Pozegnaliśmy człowieka, który całe twórcze życie związał z naszym miastem, kochał je i dbał o jego dorobek. Nauczał wrażliwości w postrzeganiu tradycji, uczył dumy z przynależności do lokalnej wspólnoty.

Łączymy się w bólu z Rodziną Zmarłego i przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.

*Zarząd Miejski
i
Rada Miejska
w Kętach*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

śp.

Władysława Drożdżika

Przewodniczącego Towarzystwa Miłośników Kęt, cenionego pedagoga, wybitnego znawcy historii Kęt, autora publikacji "Cmentarze i groby w Kętach", monografii "Z dziejów Kęt", współtwórcy "Almanachu Kęckiego". Straciliśmy przyjaciela, działacza kultury, człowieka wielkiego serca i umysłu.

Żonie i synowi Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

Zarząd Towarzystwa Miłośników Kęt i pracownicy Domu Kultury w Kętach

W głębokim żalu żegnamy

Śp. Władysława Drożdżika

wieloletniego nauczyciela i dyrektora

Liceum Ogólnokształcącego

im. Stanisława Wyspińskiego w Kętach

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Pracownicy i młodzież

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Władysława Drożdżika

współorganizatora „Kęczanina”, autora wielu publikacji, w których dał się poznać jako znawca historii Kęt.

Rodzinie zmarłego

składamy wyrazy najgłębszego współczucia

Redakcja

**Zarząd Miejski w Kętach
ogłasza
publiczny przetarg ustny**

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty zapisanej w księdze wieczystej nr 22686 obejmującej działkę nr 3571 o pow.3859 m² zabudowaną budynkiem oznaczonym nr 8 oraz garażami w Kętach przy ul.Góry Południowe /Lecznica zwierząt/.

Cena wywoławcza nieruchomości: 220.000,-zł /dwieście dwadzieścia tysięcy złotych /

Przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 2000r.o godz.10 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty , Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-320000073283 wadium w wysokości 11.000,-zł /jedenaście tysięcy złotych/ najpóźniej do dnia 10 marca 2000r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia , jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18.03.2000r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przypadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca. Zarząd Miejski w Kętach zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Geodezji, Budownictwa i Architektury Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok.32, tel.8452162, wew 132 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dnia 14 lutego 2000r.

**Zarząd Miejski w Kętach
ogłasza
II-gi publiczny przetarg ustny**

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Witkowicach obejmującej działkę niezabudowaną nr 698 o pow.1000 m² zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową o niskiej intensywności zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 7.200,-zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14.03.2000r. o godz. 10 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne po wpłaceniu do kasy Urzędu Gminy Kęty wadium w gotówce w wysokości 720,-zł najpóźniej co godz. 12⁰⁰ dnia 9.03.2000r.

opłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 17.03.2000r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przypadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski w Kętach zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Geodezji, Budownictwa i Architektury Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7 , pok.32 , tel. 8452162 , wew.132 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dn.10.02.2000r.

**Zarząd Miejski w Kętach
ogłasza
II-gi publiczny przetarg ustny**

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Witkowicach obejmującej działkę niezabudowaną nr 697 o pow.1300 m² zapisaną w księdze wieczystej nr 24339 z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową o niskiej intensywności zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 9.360,-zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.03.2000r. o godz. 10⁰⁰ w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty , Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne po wpłaceniu do kasy Urzędu Gminy Kęty wadium w gotówce w wysokości 940,-zł najpóźniej do godz.12⁰⁰ dnia 10.03.2000 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 18.03.2000r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby, która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przypadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski w Kętach zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Geodezji, Budownictwa i Architektury Urzędu Gminy Kęty , Rynek 7 , pok. 32 , tel. 8452162, wew. 132 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dn. 10.02.2000r.

**Zarząd Miejski w Kętach
ogłasza
publiczny przetarg ustny**

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty zapisanej w księdze wieczystej nr 24339 obejmującej działkę nr 705/5 o pow. 1518m² położoną w Witkowicach w obrębie Kółka Rolniczego z przeznaczeniem pod urządzenia usługowe rolnictwa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12.448,-zł /dwanaście tysięcy czterysta czterdzieści osiem złotych/.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 marca 2000r. o godz.10 w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty , Rynek 7.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne po wpłaceniu na rachunek Urzędu Gminy Kęty w BPH O/Kęty Nr 10601116-320000073283 wadium w wysokości 1.300,-zł najpóźniej do dnia 13.03.2000r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia , jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg lub zwrócone do dnia 20.03.2000r., jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu.

W razie uchylenia się osoby , która wygrała przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega przypadkowi.

Koszty umowy i odtworzenia granic nieruchomości pokrywa nabywca.

Zarząd Miejski w Kętach zastrzega sobie prawo odwołania przetargu. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Geodezji, Budownictwa i Architektury Urzędu Gminy Kęty, Rynek 7, pok.32, tel. 8452162, wew. 132 w godzinach pracy Urzędu.

Kęty, dn. 22.02.2000r.

List do redakcji

W związku z artykułem zamieszczonym w „KĘCZANINIE” z grudnia 1999 r. (Nr 12) pod tytułem „Spór o betoniarnie” protestujący przeciwko budowie betoniarni przy ul. Głowackiego w Kętach mieszkańcy domagają się przedstawienia na łamach „KĘCZANINA” ich stanowiska i wyjaśnienia dlaczego doszło do protestu, ustosunkowując się jednocześnie do stanowiska zajętego przez Urząd Gminy w tej bulwersującej mieszkańców sprawie.

Mieszkańcy ulicy Głowackiego w Kętach protestują dlatego, gdyż posiadają zabudowę mieszkalną i pola uprawne w rejonie budowy przyszłej betoniarni. Protestują także w tej sprawie członkowie Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых (dalej w skrócie: PZHGP) w liczbie ponad 60 osób, którzy posiadają swoją siedzibę wraz ze stacją lotu gołębi przy ulicy Głowackiego w bezpośredniej bliskości zbudowanej nielegalnie inwestycji w postaci potężnego węzła konstrukcji stalowej do produkcji betonu. Konstrukcja została wybudowana na zaledwie 37 arowej działce wykupionej od U.G. Kęty bez wymaganego prawem pozwolenia przez Wytwórníę Mas Betonowych w Czechowicach - Dziedzicach S.C. Jana i Stanisława Waluszek.

Protest okolicznych mieszkańców i członków PZHGP w sprawie budowy betoniarni w tym miejscu poparli też właściciele działek bezpośrednio sąsiadujących z działką nr 8614, na której znajduje się wybudowany węzeł do produkcji betonu.

Protest powstał dlatego, że

stało się oczywiste iż w momencie podjęcia produkcji betonu w tym miejscu na dużą skalę przemysłową, wszelka działalność gospodarcza, jakakolwiek inna jest niemożliwa i szkodliwa dla przebywających w pobliżu ludzi ze względu na szczególne zapylenie pyłem cementowym i nadmierny hałas co zagraża także środowisku naturalnemu w bezpośrednim otoczeniu budowanej betoniarni. Zagraża: potokowi Bulówki, polom uprawnym, terenom zielonym w tym zadrzewień ujętych w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego jako strefa izolacyjna, od Gminnego Wysypiska Odpadów Komunalnych oraz zabudowie mieszkalnej mieszkańców.

Dotyczy to również targowicy miejskiej położonej w Kętach przy ulicy Głowackiego, która graniczy z nielegalną inwestycją. W tej sytuacji zachodzi pytanie, czy jest możliwa sprzedaż produktów rolnych w takim miejscu gdzie unoszą się tumany kurzu i pyłu cementowego. Dotyczy to także obiektu PZHGP przy ul. Głowackiego a w szczególności stacji lotów gołębi pocztowych, której funkcjonowanie w nadmiernym hałasie i zapyleniu jest niemożliwe.

Protest mieszkańców został skierowany do U.G. Kęty jako gospodarza terenu i był wyrazem determinacji mieszkańców, ponieważ nie mogą oni dopuścić do tego, by sąsiadujące z ich zabudową mieszkalną tereny uprawne, zielone, potok Bulówki zostały zamienione na skutek działalności betoniarni w „pustynię ekologiczną z krajobrazem księżycowym” gdzie w obrębie 100 metrów nawet trawa nie wyrośnie, dowodem tego

są już istniejące betoniarnie tego typu. Z powyższych względów sprawą budowy betoniarni w Kętach przy ulicy Głowackiego zainteresowali się ekolodzy z Towarzystwa na rzecz Ziemi.

Rozpoczęta nielegalnie budowa (inwestor nie uzyskał stosownego zezwolenia) jest niezgodna z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego ponieważ teren jest przeznaczony pod usługi (E 15U) a nie na produkcję betonu szczególnie uciążliwą i szkodliwą, ze względu na stosowanie do tej produkcji tzw. plastyfikatorów i środków chemicznych celem podniesienia jakości i wytrzymałości betonu z atestem, które zmieszane z pyłem cementowym są bardzo szkodliwe dla zdrowia ludzi, powietrza, gleby, wody i otaczającej przyrody.

Inwestycja prowadzona jest wbrew obowiązującej uchwale Rady Miejskiej w Kętach z dn. 6.10.1995 roku, w sprawie ochrony środowiska na terenie gminy Kęty, gdzie paragraf 2 pkt. 2 stwierdza: „nasza gmina projektując i realizując zadania ujęte w planie rozwoju społeczno gospodarczego uznaje za bezwzględny priorytet zadań o charakterze proekologicznym poprzez dokonywanie aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego pod kątem wymogów ochrony środowiska”. Oznacza to, że U.G. nie wykonuje podjętych uchwał w sprawach ochrony środowiska na terenie gminy co jest wyraźnie widoczne na przykładzie budowy betoniarni w Kętach przy ulicy Głowackiego.

Dlatego protestujący oświadczają, że „będziemy protestować aż do pozytywnego skutku nagłaśniając sprawę w mediach i telewizji przy czynnym udziale działaczy Towarzystwa na rzecz ziemi.

Sygnatariusze listu otwartego Z upoważnienia:
Mieszkańców ulicy Głowackiego - Andrzej Buryan
Mieszkańców ul. Wszystkich Świętych - Wiesław Ćwiertnia
Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых Oddział Kęty - Adam Forjś

Problem betoniarni leży na pograniczu ekologii i gospodarki. Pierwszy aspekt to nasze zdrowie, drugi to miejsca pracy. W Kętach potrzebujemy troski o jedno i drugie. Sprawa betoniarni została skierowana na drogę postępowania administracyjnego i na pewno znajdzie swój finał uwzględniający argumenty każdej strony. Jeśli okaże się, że betoniarnia szkodzi środowisku w stopniu jakiego obawiają się mieszkańcy, powinien zwyciężyć aspekt ekologiczny. Jeżeli jednak, ekspertyzy dowiodą, że jest inaczej nie ma powodów, by przy poszanowaniu prawa inwestor zagospodarował teren tworząc miejsca pracy.

Niezależnie czyje racje zwyciężą, nie można pozwolić, by ucierpiał pozytywny wizerunek Gminy, który jest podstawą właściwego rozwoju. Ściągnięcie uwagi mediów jak na razie budowaniu korzystnego wizerunku Naszego Miasta raczej nie służyło.

Wydaje się, że optymalnym rozwiązaniem w sprawie betoniarni byłoby zaproponowanie przez Gminę innego terenu a inwestor z tej propozycji zechciał skorzystać.

Jerzy Chrzyszcz

Ogłoszenie

Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Kętach zatrudni pracownika w zawodzie elektryk – automatyk do prowadzenia obsługi urządzeń służących do sterowania procesem technologicznym oczyszczalni ścieków.

Wymagane kryteria:

- wiek do 35 lat,
- wykształcenie wyższe techniczne lub średnie (preferowana praktyka),
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- znajomość obsługi komputera,
- gotowość do pracy w systemie trójzmianowym.

Dodatkowymi atutami będą:

- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,
- posiadanie dodatkowych uprawnień kwalifikacyjnych z zakresu eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych.

Oferty przyjmowane będą w sekretariacie MZWiK, Kęty, ul. Św. M. Kolbego 25a do dnia 6 marca 2000 r.

Dyżury na Starym Mieście

Zarząd Dzielnicy Stare Miasto w Kętach, w celu lepszego kontaktu z mieszkańcami dzielnicy, wprowadza dyżury. W każdy trzeci piątek miesiąca w godzinach 14⁰⁰-17⁰⁰ w siedzibie Zarządu przy ul. Kilińskiego 1 oczekiwać będzie na Państwa przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jarosław Zięba.

Można inaczej

O nowym zakładzie lekarskim w Bulowicach

Od rozpoczęcia reformy służby zdrowia mija kolejny rok. „Kęczanin” dość często relacjonuje zmiany, jakie dokonują się w kęckiej służbie zdrowia. Dziś chcemy przedstawić jeden z pierwszych w naszym regionie niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, powstałych z prywatnego gabinetu lekarskiego.

W Bulowicach od 1994 roku funkcjonował prywatny gabinet lekarski pani doktor Haliny Łubik-Bachniak. Cieszył się wielkim powodzeniem i do końca 1998 roku pani Bachniakowa miała kilkuset stałych pacjentów.

Wprowadzona od 1999 roku reforma uniemożliwiła wydawanie skierowań do specjalistów, pacjentom leczącym się w poradniach prywatnych. Przed p. Bachniakową stanęło wielkie wyzwanie. Chcąc zaspokoić oczekiwania swoich pacjentów, rozpoczęła starania o zgodę na utworzenie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, który mógłby kontraktować usługi w Kasach Chorych dla wszystkich pacjentów.

Pracując w Przychodni w Bielsku-Białej oraz na oddziale wewnętrznym, mając specjalizacje z interny i lekarza rodzinnego p. Bachniakowej została do pokonania problemy natury budowlanej i organizacyjnej.

Pod koniec 1999 roku (w październiku) miało nastąpić rozstrzygnięcie zezwalające (lub nie) na otwarcie takiej placówki. Natomiast, by doprowadzić kontrakt z Małopolską Kasą Chorych do skutku, trzeba było zgłosić do 20 listopada przynajmniej 800 pacjentów. Czasu było niewiele, ale okazało się, że taki zakład w Bulowicach jest potrzebny. W wyznaczonym terminie p. Bachniakowa zgłosiła 1200 pacjentów. Od 1 stycznia prawie codziennie przybywa kilku nowych.

Zeby jednak ten zakład powstał, p. Bachniakowa musiała spełnić wiele bardzo ścisłych wymogów np. Sanepidu. Jednym z dość silnych bodźców do utworzenia niepublicznego zakładu byli mieszkańcy Domu Opieki Społecznej, prowadzonego przez Braci Albertynów. Wielu z nich tak przyzwyczaiło się do p. Bachniakowej, że nie chcieli poddawać się badaniom innych lekarzy. Chcąc opiekować się mieszkańcami domu Braci Albertynów nie tylko charytatywnie, p. Bachniakowa musiała stworzyć swój zakład.

Gabinety powstały na parterze jej rodzinnego domu. Są przestronne, czystutkie, w poczekalni można obejrzeć telewizor. Nie obyło się bez kredytu. Teraz trzeba go spłacać, a pieniądze z Kas Chorych jest niewiele. Warto pamiętać, że na każdego pacjenta zarejestrowa-

nego w poradni p. Bachniakowej Kasa Chorych płaci 3,5 zł plus 65 groszy za dyżur całodobowy na miesiąc. Na pytanie zadane właścicielce poradni: „Czy się to opłaca?” pada podana z delikatnym uśmiechem odpowiedź: „Jeśli zarobię na spłaceniu kredytu, będzie dobrze, ale pacjentom się opłaca.”

Pacjentami zakładu są głównie mieszkańcy Bulowic, ale są już zarejestrowani pacjenci z Wieprza, Andrychowa, Kęt oraz Nidku. Do gabinetu ciągle przychodzą pacjenci prywatni z sąsiednich gmin, którzy będąc zapisanymi do Śląskiej Kasy Chorych, nie mogą korzystać z opieki bezpłatnej. Zakład p. Bachniakowej czyni starania, by podpisać umowę również z tą kasą.

Dziś w zakładzie przyjmuje dwóch lekarzy: lekarz rodzinny-internista i pediatra. Pediatrą jest lekarka z oddziału dziecięcego III szpitala w Bielsku-Białej. Głównie z myślą o dzieciach powstał tu punkt szczepień ochronnych dla dzieci.

Oczekując w poczekalni na rozmowę, „Kęczanin” zapytał siedzących tam pacjentów, dlaczego zapisali się tutaj do lekarza. Podano kilka powodów. Po pierwsze, bo gabinet jest czynny rano (od 7⁰⁰ do 10⁰⁰) i potem po południu (od 15⁰⁰ do 20⁰⁰), a to są godziny najdogodniejsze dla pacjentów. Po drugie, bo jest tu przyjemnie, jakoś inaczej niż w zatłoczonych poczekalniach z przeszłości. Po trzecie „...bo ta lekarka leczy nas jakoś ina-

czej...”

Okazało się, że inność ta polega m. in. na tym, że jedną ze specjalizacji p. Bachniakowej jest homeopatia. A ta metoda leczenia zdaje się zdobywać coraz więcej zwolenników.

W najbliższej przyszłości właścicielka zakładu myśli o stworzeniu poradni ginekologicznej, ale to już kwestia kolejnych inwestycji, które muszą poczekać.

Gdoby pokusić się o krótki komentarz, można by przytoczyć choć jedną pozytywną opinię dotyczącą wprowadzanej reformy służby zdrowia. Coś drgnęło. Powstaje rynek usług, a skoro tak, to obiektem najwyższego zainteresowania będzie usługobiorca, czyli pacjent. Taka konkurencja nie musi kojarzyć się ze zwałczaniem konkurencyjnych firm. Dowodem na to jest fakt, że współpraca pomiędzy zakładem p. Bachniakowej i kęckiego Zakładu Opieki Zdrowotnej układa się bardzo dobrze. Z usług poradni specjalistycznych zlokalizowanych w Kętach na równych prawach mogą korzystać pacjenci z wszystkich zakładów mających podpisane umowy z Małopolską Kasą Chorych.

Nam, pacjentom, zostaje życzyć sobie, by takich gabinetów powstawało jak najwięcej, a lekarzom, by pacjenci jak najmniej chorowali. W końcu znacznie się opłacać mieć zdrowych pacjentów.

mh

Pływackie certyfikaty



13 stycznia na basenie w Kętach obył się pierwszy egzamin z nauki pływania. Ośmioosobowa

grupa dzieci, która ukończyła kurs, otrzymała pisemne potwierdzenie swych umiejętności i pa-

miątkowe ręczniki. By zdać egzamin, należało przepłynąć 25 metrów stylem grzbietowym i 25 metrów żabką oraz wykonać skok do wody w dowolnym stylu z całkowitym zanurzeniem. Pływackim zmaganiom uważnie przypatrywali się rodzice, dopinając swe pociechy i utrwalając egzamin na zdjęciach i filmach video.

- Najważniejsze to pokonać barierę strachu - mówi instruktorka nauki pływania - *dzieci decydują się wykonać skok do wody dopiero po około 15 lekcjach.*

Pływanie to bardzo praktyczna umiejętność, która doskonale pomaga w rozwoju fizycznym, czasem decyduje nawet o ratowaniu życia. Kursy organizowane są przez kęcką pływalską na bieżąco w różnych kategoriach wiekowych, w tym również dla osób dorosłych. Pierwszy stopień trwa 30 godzin, rozłożonych dwa razy w tygodniu po godzinie. Drugi stopień jest o połowę krótszy. Chętni na naukę pływania mogą zapisywać się w sekretariacie basenu codziennie w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

J.C.H.

Uroczystości w klasztorze Mniszek Klarysek Nowe Sanktuarium w Kętach

6 lutego br. Kościół pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy przy klasztorze Mniszek Klarysek w Kętach został wyniesiony do godności lokalnego sanktuarium. Uroczystą Mszę Świętą odprawił ks. biskup Tadeusz Rakoczy wraz z kilkunastoma koncelebrantami. Księża i wierni uczestnicząc w tej ofierze świętej, zjednoczeni w Chrystusie, czcili także 90 rocznicę Wystawienia Najświętszego Sakramentu do Wieczystej Adoracji.

Historycznego Wystawienia dokonał 6 lutego 1910 roku biskup pomocniczy ks. Anatol Nowak w obecności wielu księży, zaproszonych gości i tłumy wiernych.

8 lat cieszyła się założycielka i przełożona klasztoru Matka Maria Lempicka z tego wydarzenia. To Ona najbardziej zabiegała o inkorporację Kapucynek z Franciszkankami od Najśw. Sakramentu we Lwowie. Głównym jej motywem były - kult Przenajświętszej Trójcy i dobro Kościoła. Chociaż przykuta chorobą do łóżka na skutek wypadku w 1905 r., każdy dzień wypełniała modlitwą i adoracją Jezusa. Do ostat-

nich dni swego życia z pokorą wypełniała każdą wolną chwilę do praktykowania nowych przepisów i ceremonii klasztornych Franciszkanek. Zmarła w opinii świętości 24.I.1918 roku.

Przyjazd Biskupa Tadeusza Rakoczego ożywił świątynię, w której zebrała się spora grupa wiernych. Uroczystości wprowadzony w procesji, przy dźwiękach organów i śpiewie chóru zakonnego, Ksiądz Biskup w skupieniu uklęknął przed Tronem Eucharystycznym i po chwili pierwsze słowa powitania z wiernymi skierował ku Miłosierdziu Bożemu.

Kapelan kościoła ks. Marian Niziołek przywitał z całą serdecznością Księdza Biskupa i księży, wyrażając wdzięczność za przybycie. Kwiaty i miłe słowa skierowały także osoby świeckie.

W homilii Biskup Tadeusz Rakoczy zwrócił się z duszpasterską serdecznością do Przełożonej klasztoru Wielebnej Matki Nicety Kaliszewskiej, sióstr, księży, przedstawicieli kęckich władz - pp. Romana Olejarza i Józefa Skudlarskiego oraz wszystkich wiernych. Przypominał, że 107 rocznica



konsekracji tego kościoła jest przedłużeniem Roku Jubileuszowego, z którym związana jest tajemnica Chrystusa, która odnawiana będzie w nowym Sanktuarium wspólnie z wiernymi i siostrami czuwającymi przed Najśw. Sakramentem. To nowe Sanktuarium Wieczystej Adoracji przyrównał Biskup do Wieczernika i wszystkich kościołów objętych Rokiem Jubileuszowym.

Na zakończenie liturgii Mszy św. wszyscy zgromadzeni uklękawszy przed Najśw. Sakramentem, wspólnie z Księdzem Biskupem i Księżmi modlili się odmawiając litanie, po czym Ksiądz Biskup udzielił zgromadzonym i siostram błogosławieństwa Chrystusem Eucharystycznym.

Wierni wraz z Biskupem

Tadeuszem Rakoczym oraz zaproszeni duszpasterze rozpoczęli nowe dziesięciolecie Adoracji Pana Jezusa - Hostii w kościele Mniszek Klarysek, a także uroczystości rozpoczęły w tym kościele klasztornym Wielki Jubileusz Roku 2000, w czasie którego Siostry przeżywać będą w duchu dziękczynienia Panu Jezusowi za wszelkie łaski, a także będą prosić o dalsze błogosławieństwo i polecać będą Jezusowi wszelkie sprawy i bolączki Kościoła, miasta Kęt i całego świata.

Kościół pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy - Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji został wpisany w poczet kościołów, w których można uzyskać Odpust Jubileuszowy.

Franciszek Chmiel

Szóstka dla „5”

21.I w Przedszkolu Nr 5 w Kętach przy ul. Kościuszki odbył się piękny jasełkowy spektakl zorganizowany na Dzień Babci i Dziadka.

Występ był bardzo interesujący i zrobił duże wrażenie nie tylko na seniorach, ale także na rodzicach, którzy w późniejszym terminie także zostali zaproszeni i również mieli okazję ujrzeć swe małe pociechy na przedszkolnej scenie.

Dzieci były świetnie przygotowane i odgrywały swoje role z wielkim wdziękiem i powagą. Tutaj wszystkie były artystami - nawet te, które wyma-

gają specjalnej troski.

Wdzięk Maryi i wielka pokora Józefa - poszukujących schronienia w Betlejem, odpoczywających pod artystycznie wykonanymi palmami, wprost zachwycały starszą i młodszą widownię. Rozśpiewani i roztańczeni górale i krakowiaczy witali małego Jezusa przy akompaniamencie pięknie grającej na akordeonie opiekunki grupy. Gdy na koniec trzej królowie oddali hołd Synowi Bożemu, wszyscy mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z małymi artystami i wymienić się w trakcie poczęstunku swoimi przeżyciami i wrażeniami artystycznymi.

Świetna scenografia, zwię-

złość tekstu z jednoczesnym oddaniem sensu i radości, jaka wiąże się z przyjściem na świat Mesjasza, wdzięk i wielkie zaangażowanie dzieci i całego zespołu przedszkolnego - to wszystko złożyło się na naprawdę udane przedstawienie i dostarczyło wielu radości i

wzruszeń świętującym babciom i dziadkom, ale także i rodzicom, którzy pragnęliby podziękować całemu personelowi Przedszkola Nr 5 za tak przyjemne chwile, które na pewno na długo zagoszczą w ich pamięci.

Grażyna Kadlubicka



Kolędniczy, zapustniczy w przedszkolu w Witkowicach

Na kilka dni przytulna sala przedszkola w Witkowicach przeobraziła się w ludową izbę, której wnętrze zdobiły nie tylko stare gospodarskie sprzęty, ręcznie tkane kilimy i makaty, stare gliniane garnki, zydle, ale także piękne drewniane świątki dłuta miejscowego rzeźbiarza-amatora p. J. Firlejczyka i malowane widoki podbeskidzkich kapliczek pędzla p. E. Witkowskiego. W tej urokliwej scenarii przedszkolaki zaprezentowały inspirowane tradycją ludową widowisko *Kolędniczy, zapustniczy...* Przygotowały je z dziećmi nauczycielki tej placówki panie: J. Królicka i B. Wróbel. Zadały o muzykę, oprawę choreograficzną, scenografię, stroje i wywodziły z dziećmi recytację. Trud to nie lada, zwłaszcza że artystami byli nie profesjonalści a dzieci i to w dodatku z różnych grup wiekowych. Przedstawienie uświetniło uroczystość „Dnia Babci i Dziadka”, co roku obchodzoną niemal we wszystkich przedszkolach.

W miłej atmosferze, przy skromnym poczęstunku, małych artystów podziwiać mogli nie tylko dziadkowie zauroczeni pociechami, ale też zaproszeni na tę okoliczność specjaliści goście. Byli wśród nich: Burmistrz Gminy Kęty p. R. Olejarsz, Kierownik Wydziału Oświaty p. Z. Jarosz, Kierownik Muzeum w Kętach p. E. Kosmańska, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Witkowicach p. A. Sokalski, miejscowy proboszcz ks. Wł. Urbańczyk, radni Witkowic p. p. E. Radwan i M. Zaręba, młodzież z koła historycznego miejscowej szkoły wraz z opiekunem p. B. Tala-gą-Krzysiak i inni.

Dzieci, niestremowane obecnością tak wielu osób, z właściwym sobie urokiem zaprezentowały przedstawienie, a do śpiewania kolęd wciągnęły wszystkich. Przy tej okazji

przypomniły staropolski zwyczaj odwiedzenia w czasie świąt sąsiadów, znajomych, przyjaciół z tradycyjną kolędą. Ta zanikająca tradycja w szczątkowej formie trwa jeszcze w małych społecznościach, na wsiach, w małych miasteczkach. W codziennym pośpiechu, zabieganiu, stłoczeni w blokowiskach, zamknięci w swoich M-ileś, żyjący wśród ludzi, ale najczęściej osobno, anonimowi i uciekający w zacisze prywatności nie lubimy tych zwyczajów. A szkoda! Wolimy nowoczesność, postęp, toteż najczęściej uciekamy od swoich korzeni. A jeśli podejmujemy próbę wskrzeszenia tradycji, to nie zawsze w najlepszym wydaniu.

Pracownicy przedszkola w Witkowicach postanowili zatrzymać czas i wymyśliли na to sposób. Pomysł zrodził się w ubiegłym roku. Po apelu skierowanym do mieszkańców społeczności Witkowic, aby zechcieli wesprzeć powstający kącik regionalny i odszukać w domach stare, dziś niepotrzebne przedmioty, pojawiły się w przedszkolu osobliwe eksponaty. Znalazły się wśród nich zegary, młynki, kołowrotki, lampy naftowe, gliniane garnki, cepy, stara maszyna do szycia. Przyniesiono je, choć zapewne dla darczyńców stanowią cenną pamiątkę, łączącą się z rodzinnymi wspomnieniami, emocjami. Tak powstał kącik regionalny, usytuowany w sąsiedztwie sal przedszkolnych. Zgromadzone tu przedmioty maluchy i starszaki mogły oglądać każdego dnia. Co więcej, mogły je dotykać, brać do rąk, a nawet wykorzystywać na zajęciach. Nie wszystkie mają wartość muzealną, ale w większości są stare i w nowoczesnych domach już ich nie znajdziemy. Niektórych dziś nie tylko się nie używa, ale w ogóle nie wytwarza, bo czynności, do których służyły, wykonują już

dzisiaj maszyny.

Pomysł ich pokazania jest zaiste chwalebny i godzien naśladowania. Bo czyż nie jest dla nas, Polaków, rzeczą najważniejszą wiedzieć, z jakich korzeni wyrastamy, kim byli nasi ojcowie, w jakim świecie żyli? Na takich lekcjach poglądowych najlepiej zapada w pamięć obraz przeszłości, a długie szeregi dat, nazw historycznych, faktów umieszczone w szufladkach pamięci młodego człowieka pozostaną tam zapewne dłużej niż te włożone na nudnych lekcjach w szkole.

Tę cenną inicjatywę podjęła również młodzież najstarszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum w Witkowicach wraz z opiekunem koła historycznego. To szczególnie cenne! Z kącika być może powstanie z czasem duża izba regionalna, zwłaszcza że pomysł chyba się spodobał nie tylko członkom miejscowej społeczności, ale też władzom samorządowym. Ideę poparł sam Burmistrz Gminy Kęty R. Olejarsz, wpisując się na listę członków wspierających powstającej izby, wśród których znaleźli się także wszyscy honorowi goście uroczystości w przedszkolu w Witkowicach.

I jeszcze jedna refleksja na koniec, tym razem moja osobista. Takie małe kameralne



przedszkola jak to wzmiankowane wyżej mają swój niepowtarzalny klimat. W tym przedszkolu jest też coś szczególnego. Tu się wiele dzieje. Kilka razy do roku mogą jako rodzice uczestniczyć w przygotowanych przez panie wychowawczynie inscenizacjach, w których występują dzieci. Na widowni siedzą też inni rodzice tak jak ja zachwyceni swoimi pociechami, zauroczeni przepiękną oprawą scenograficzną i doceniający niemały trud włożony w przygotowanie występów. Wszyscy wiemy, ile dodatkowego czasu i wysiłku wymaga zorganizowanie takiego pokazu. Cieszy nas, że są jeszcze nauczyciele, których inicjatywy, pomysowości i radości pracy nie zabija prozaiczna codzienność.

Halina Kajta



Jan Kryjak – prezes zarządu Zakładów Metali Lekkich „Kęty” S.A. Menadżerem Roku 1999

26 stycznia Stowarzyszenie Menadżerów w Polsce ogłosiło wyniki czwartego konkursu o tytuł Menadżera Roku. Laureatem konkursu i zdobywcą Kryształowej Piramidy został prezes zarządu ZML „Kęty” S.A. mgr inż. Jan Kryjak. Tytuł Menadżera 1999 r. otrzymał „za stworzenie strategii rozwoju firmy, wprowadzenie jej na rynki międzynarodowe oraz za upór przy realizacji tych celów”.

Jury, któremu przewodniczył prof. Krzysztof Obłój z Międzynarodowego Centrum Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, a w skład którego wchodził m.in. Janusz Lewandowski, były minister przemysłu i Wzrostu Rozłucki – prezes Warszawskiej Giełdy Papierów

Wartościowych, kierowało się wynikami ekonomicznymi osiągniętymi przez firmę kierowaną przez kandydata w ciągu ostatnich trzech lat, skutecznością w działaniu, a także kulturą zarządzania, podejmowaniem akcji charytatywnych wspierających sztukę, kulturę i sport.

W tegorocznym konkursie uczestniczyło 84 kandydatów reprezentujących wszystkie dziedziny gospodarki. W pierwszym etapie wybrano kilkanaście firm na podstawie wyników ekonomicznych, osiągnięć i planów rozwojowych. W drugim – kandydaci do tytułu zaproszeni zostali na rozmowy nie tylko o własnej firmie, ale o filozofii zarządzania, własnym spojrzeniu na ekonomię itp.

Jak stwierdził prof. Obłój – ambicją jury było znalezienie

menadżera na miarę XXI wieku, łączącego w sobie gruntowne przygotowanie merytoryczne ze skutecznością w działaniu, twarde postępowanie w trudnych realiach, ale nie zapominającego o zasadach i ludziach. Osiągnięcie tego poziomu symbolizuje Kryształowa Piramida – główna nagroda w konkursie – oznaka doskonałości zawodowej, którą z przyjemnością wręczyliśmy prezesowi Kryjakowi.

Organizator konkursu Ryszard Bociong – prezes Stowarzyszenia Menadżerów w Polsce – wysoko ocenił tegoroczną edycję konkursu. Polscy menadżerowie prezentują coraz wyższy poziom. W tym roku jury miało naprawdę trudne zadanie z wyłonieniem dziesiątki finalistów. Jeszcze trudniej było wybrać najlepszego spośród nich. To dalszy znak dla



Jan Kryjak fot. Archiwum

polskiej gospodarki.

Serdecznie gratulujemy Prezesowi Janowi Kryjakowi wyróżnienia oraz tytułu. Zakłady Metali Lekkich stanowią wizytówkę naszego miasta i ich splendor wpływa na poprawę wizerunku Kęt w krajobrazie Małopolski.

(sf)

Obchody 80-lecia PCK Oplatek krwiodawców

Już od dwóch lat przy parafii Najśw. Serca Pana Jezusa w Kętach na os. 700-lecia działa jedyny w diecezji bielsko-żywieckiej Parafialny Klub Honorowych Dawców Krwi. Kierują nim p. Andrzej Dżoń oraz ks. Jerzy Leśko będący jednocześnie kapelanem krwiodawców Podbeskidzia. Znane są z plakatów i kościelnych ogłoszeń akcje krwiodawstwa tutaj organizowane, w których uczestniczy coraz więcej osób. W ostatniej akcji – przeprowadzonej 14 listopada – wzięło udział 325 osób, które oddały blisko 150 litrów tego eliksiru życia.

W uznaniu zasług Klubu to właśnie w Kętach Bielski Oddział PCK postanowił zorganizować 18 stycznia oplatek w ramach obchodów 80-lecia tej organizacji. Rozpoczęto od Mszy św., której przewodniczył ks. bp Tadeusz Rakoczy, a w której uczestniczyło kilkuset krwiodawców z całego Podbe-

skidzia oraz przedstawiciele władz okręgowych PCK i Regionalnego Centrum Krwiodawstwa z Katowic. Ks. Biskup serdecznie dziękował za cichą ofiarność, będącą odpowiedzią na Chrystusowe wezwanie do miłości bliźniego. Życzył krwiodawcom wielu naśladowców. Wyraził też wdzięczność za 80-letnią pracę Polskiego Czerwonego Krzyża. Krwiodawcy Podbeskidzia wręczyli Biskupowi Ordynariuszowi wielką, pluszową kroplę krwi, jako wyraz swojej wdzięczności za życzliwość i pomoc. Zaraz po Mszy św. odbył się krótki, okolicznościowy występ młodzieży z andrychowskiego technikum.

Później, już w Dom Parafialnym, odbyło się wręczenie pamiątkowych medali ks. Jerzemu Leśko i zasłużonym kęckim krwiodawcom, były też życzenia, koledy i poczęstunek.

Dużo jest w mediach wieści o tragediach, jakie spotykają ludzi: wojny, wypadki, choroby czy urodziny kalekich dzieci. W wielu przypadkach jedynym ratunkiem dla uchodzącego życia są operacje, nieraz wielokrotne. Ciągnie to za sobą stale wzrastającą ilość potrzebnej do transfuzji krwi. Krew przydaje się wciąż – ta nasza – ludzka. To my, oddając krew teraz, możemy wspomóc w potrzebie tych, którzy możliwe, że pomogą nam w przyszłości, któz to

wie? A zresztą: czy wszystko musi w naszym życiu wynikać z kalkulacji zysków i strat?

Zainteresowani ofiarowaniem swojej „kropli krwi” mogą przyjść 9 kwietnia w godz. 8+15 do parafii Najśw. Serca Pana Jezusa w Kętach na os. 700-lecia lub 16 marca, 20 kwietnia, 18 maja, 15 czerwca, 20 lipca, 17 sierpnia, 14 września, 12 października, 9 listopada bądź 7 grudnia do Zakładów Metali Lekkich od godz. 12.30.

(mw)



fot. „Głos Serca”

Z myślą o rozwiązywaniu potrzeb finansowych małych i średnich firm – Bank BPH S.A. opracował ofertę kredytową, która w syntetycznym ujęciu oddaje aktualne możliwości Banku w tym zakresie.

Jest kierowana do tych firm, które rozliczają się z Urzędem Skarbowym w formie karty podatkowej lub ryczałtu /mały biznes/ lub podmiotów gospodarczych, które osiągają przychód roczny na poziomie do 10 mln PLN i prowadzą ksiązkę przychodów i rozchodów lub pełną księgowość /średniej wielkości firmy/.

Najbardziej popularne formy kredytu dla małych firm to:

- **Kredyt obrotowy w rachunku kredytowym**, w wysokości do 12 miesięcznych planowanych dochodów brutto wnioskodawcy, oprocentowany w wys. zmienna stawka WIBOR 1M i stała marża Banku na poziomie 1-5 pkt% (do negocjacji).
Okres spłaty kredytu do 3 lat.
- **Kredyt w formie linii kredytowej** udzielany w przypadkach uzasadnionych charakterem i częstotliwością transakcji bez określania z góry terminów i kwot wykorzystania kredytu w postaci transz. Oprocentowanie kredytu: zmienna stawka WIBOR 1M i stała marża Banku na poziomie 1-5 pkt% (do negocjacji).
Okres spłaty kredytu do 3 lat.
- **Kredyt kasowy** z terminem spłaty do 1 miesiąca na finansowanie krótkoterminowych płatności

W ofercie Banku BPH skierowanej do średniej wielkości firm znajdziecie Państwo kredyty uzupełniające źródło finansowania bieżących procesów gospodarczych:

- **kredyt w rachunku bieżącym**
- **kredyt w rachunku kredytowym**
- **kredyt w formie linii odnawialnej lub nieodnawialnej**

Kredyty mogą posłużyć Państwu do finansowania potrzeb związanych z zaopatrzeniem, produkcją oraz sprzedażą towarów i usług. Zapewnią Państwa firmie utrzymanie płynności finansowej, pozwalając tym samym na swobodne prowadzenie rozliczeń ze swoimi partnerami handlowymi.

Inne proponowane formy kredytowania średniej wielkości firm to:

- **kredyt inwestycyjny,**
- **kredyty celowe na:**
 - kredyt na zakup samochodów i innych pojazdów,
 - kredyt na budowę, remont/modernizację/ nieruchomości biurowych, hotelowych i handlowych z tzw. Pakietu hipotecznego,
 - kredyt na cele termomodernizacyjne.
- **faktoring krajowy i eksportowy.**

Wszystkie przytoczone formy kredytu wymagają zabezpieczenia.

Zapraszamy do placówki Banku BPH S.A. Oddział w Kętach, gdzie czekają na Państwa Doradcy Klienta. Pomogą oni w doborze oferty najbardziej odpowiadającej Państwu.

Bank Przemysłowo-Handlowy SA Oddział w Kętach ul. Mickiewicza 6b, tel.33 485-36-07, 845- 26-50.

Dialog- telefoniczna alternatywa.



W Kętach pojawił się nowy operator usług telekomunikacyjnych - Telefonia Lokalna S.A. Dialog. Chcemy przybliżyć Państwu tą firmę.

Kęty są jedną z kilku gmin regionu Bielska Białej, które w pierwszej kolejności zostały objęte inwestycją Dialogu. Pozostałe to: Bielsko Białe, Andrychów, Oświęcim, Żywiec, Cieszyn, Skoczów.

W gminie Kęty prace prowadzone są w trzech etapach inwestycyjnych.

W pierwszym etapie projektem objęto m.in. osiedla: Kardynała Wyszyńskiego, Sikorskiego, 700-lecia, Królickiego, Batalionów Chłopskich i wschodnią część Osiedla Nad Sołą, jak również obszary położone wzdłuż ulicy Kościuszki (od Centrum miasta do Zakładów Metali Lekkich) oraz wzdłuż ulicy Krakowskiej. Proces budowy sieci teletechnicznej dla tego etapu będzie trwał od kwietnia 2000 do stycznia 2001 i obejmie 5000 mieszkań i firm.

Drugi etap projektowy dotyczy osiedla: Zachodnie, Kamieniec, Mickiewicza, Podlesie, trwają tam już wstępne prace projektowe. Inwestycja w tym obszarze pozwoli przyłączyć do sieci telefonicznej około 2500 abonentów. Zakończenie prac budowlanych dla etapu drugiego przewidywane jest w kwietniu 2001 roku.

Jednocześnie trwają prace przygotowawcze dla trzeciego etapu projektowo-inwestycyjnego, jakim objęta będzie miejscowość Bulowice.

W ramach procesu demonopolizacji rynku telekomunikacyjnego w Polsce Ministerstwo Łączności ogłosiło przetargi na budowę niezależnej od Telekomunikacji Polskiej S.A. sieci we wszystkich regionach Polski. Telefonia Lokalna S.A. wygrała koncesje na terenie ośmiu byłych województw: wrocławskiego, jeleniogórskiego, wałbrzyskiego, elbląskiego, legnickiego, zielonogórskiego, **bielskiego** oraz łódzkiego. Na tym obszarze do 2003 roku jest to jedyny operator konkurencyjny do Telekomunikacji Polskiej S.A. Takie rozwiązanie daje oczywiste korzyści, gdyż obecność nowej niezależnej firmy telekomunikacyjnej powoduje wzrost konkurencji w branży, a przez to wymusza coraz lepsze standardy usług przy coraz niższych cenach. Każdy ma teraz możliwość wyboru operatora, któremu powierzy zainstalowanie telefonu i świadczenie usług.

Dialog to handlowa nazwa sieci telefonii stacjonarnej instalowanej i eksploatowanej przez Telefonia Lokalną Spółkę Akcyjną z Wrocławia.

Do życia powołały ją dwie polskie firmy: KGHM Polska Miedź S.A. – piąty na świecie producent miedzi oraz Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. – firma sterująca mocą krajowego systemu elektroenergetycznego.

Zarówno PSE S.A. jak i KGHM zanim zdecydowały się na inwestycje w telefonię stacjonarną dokonały wcześniej, udanej próby działalności teleko-



Prezes Jarosław Marek Janiszewski

munikacyjnej – obie spółki są bowiem akcjonariuszami konsorcjum Polkomtel S.A.- operatora sieci PLUS GSM. Doświadczenia firm matek, ich olbrzymie możliwości inwestycyjne i właściwe zaplecze organizacyjno – techniczne mają bezpośrednie przełożenie na dynamiczny rozwój Dialogu.

Inauguracja działalności sieci Dialog nastąpiła we Wrocławiu w dniu 14 listopada po przeprowadzonych w rekordowo krótkim czasie inwestycjach.

Dziś firma obsługuje już około 40 tysięcy abonentów. Telefony Dialogu dzwonią we Wrocławiu, Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Elblągu, Kamiennej Górze, Kwidzynie. Zaufały nam renomowane firmy z Dolnego Śląska – z Dialogu korzysta Poltegor, Cadbury

– Wedel, Ikea, Centrum Handlowe Borek, Cuprum Bank

Działają już centrale w Bielsku Białej, Zielonej Górze. Niebawem nastąpi inauguracja centrali w Łodzi.

Sam okres budowy sieci będzie na pewno dla niektórych mieszkańców wiązał się z pewnymi uciążliwościami. „Nie sposób zainstalować w ziemi infrastruktury telekomunikacyjnej bez rozkopów” – tłumaczy Jarosław Marek Janiszewski, Prezes Zarządu Telefonii Lokalnej S.A. – „Zdajemy sobie sprawę z niedogodności: rozkopane trawniki i chodniki, hałas. Oczywiście nikt tego nie lubi. Postaramy się do minimum skrócić czas trwania robót budowlanych.” Telefonii Lokalnej deklaruje, że teren, na którym prowadzone będą inwestycje zostanie starannie uprzątnięty i doprowadzony do stanu pierwotnego. Rekomensacją za ten trudny etap inwestycji będzie działająca na światowym poziomie, nowoczesna sieć telekomunikacyjna, która oprócz standardowej transmisji głosu oferuje szereg usług dodatkowych.

Wszystkie centrale sieci gwarantują cyfrową jakość połączenia. Każdy klient może mieć zainstalowane łącze ISDN umożliwiające jednoczesne korzystanie z faksu, telefonu i Internetu. Firma gwarantuje także wysoką sprawność sieci. Gdy zdarzy się awaria, klient Dialogu nie jest pozbawiony telefonu dłużej niż kilka godzin. Sam sposób układania linii od centrali do rejonu, budynku i ostatecznego odbiorcy jest tak pomyślany, aby ewentualna awaria dotykała minimalnej liczby abonentów. Ponadto urzą-



Moduł wyniesiony centrali

dzenia sieci Dialog mają wbudowany wewnętrzny system auto-diagnostyki, który umożliwia naprawę ewentualnego uszkodzenia jeszcze przed zauważeniem tego faktu przez abonenta. Wielu klientów docenia także stworzone przez firmę poczucie bezpieczeństwa wynikające z braku możliwości nielegalnych połączeń, każde przerwanie sieci jest natychmiast sygnalizowane.

Dialog oferuje swoim abonentom szeroki wachlarz usług dodatkowych;

- skrócone wybieranie,
- przekazywanie wywołań,
- połączenie trójstronne i oczekujące,
- gorąca linia,
- blokowanie wybranych połączeń wychodzących
- budzenie jednorazowe
- budzenie wielokrotne

Większość usług jest oferowana w ramach abonamentu.

Dodatkowym plusem „rozliczania” się z Dialogiem jest możliwość korzystania z taryfy Pionier, w której płaci się za rzeczywisty czas rozmowy liczony z sekundową dokładnością.

We Wrocławiu działa już poczta

głosowa, tę usługę charakterystyczną niegdyś jedynie dla telefonów stacjonarnych z automatyczną sekretarką oraz telefonów komórkowych, Dialog chce wdrożyć w 2000 roku we wszystkich pozostałych regionach.

Dowodem dbałości firmy o pełne zadowolenie klienta jest Infolinia. Wszystkiego o sieci Dialog, obszarach jej działania, możliwościach połączeń telefonu, usługach i promocjach można się dowiedzieć pod bezpłatnym numerem Infolinii 0800 42 45 48. Informacji udzielają także reprezentanci handlowi – posiadający identyfikatory Dialogu, którzy na wszystkie pytania i wątpliwości odpowiedzą, odwiedzając potencjalnych abonentów w ich domach.

Region Bielsko – Biała
Ul. Komorowicka 5E
43 – 300 Bielsko – Biała
tel. 816 50 11
fax 816 50 20
Wrocław
Rzecznik Prasowy
Małgorzata Skórska
tel. 071/ 78 11 610
0601 899855

**SPECJALISTYCZNY GABINET
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZO -
- ENDOKRYNOLOGICZNY**

Kęty, Rynek 17, przyjmuje wtorek, piątek od 16.00
tel. 0 603 073 888

lek. Urszula Olearczyk - Nycz

Specjalista położnictwa, ginekologii i endokrynologii

- porady w zakresie ginekologii i endokrynologii
- opieka w zakresie ciąży
- porady w zakresie antykoncepcji
- leczenie zaburzeń okresu przekwitania
- badania cytologiczne
- diagnostyka i leczenie niepłodności
- leczenie nadżerek
- leczenie chorób tarczycy

F O R D PEŁNY ZAKRES CZĘŚCI

ORAZ: DO SAMOCHODÓW ZACHODNICH

TŁOKI PIERŚCIENIE, PANEWKI,
ZAWORY, USZCZELKI
AMORTYZATORY
BOGE **SACHS**

'APEX' s.c. 32-650 Kęty tel./fax (0-33) 845 53 34
ul. Mickiewicza 6 845 13 14

czarno-biała i kolorowa

Fotografia nagrobkowa
OD GRUDNIA DO LUTEGO 10% TANIEJ!
PEŁNA AKCEPTACJA PRZEZ KLIENTA
LUB ZWROT KOSZTÓW
Kęty, os. Sikorskiego 5d/55
tel. 845 48 40
25 lat gwarancji

Najwyższa jakość · możliwość retuszu · wybór kształtu



Kępczanin

oferuje swoje łamy
dla reklam
i ogłoszeń.

Koszt publikacji wynosi:

- 400 zł za powierzchnię wielkości strony (1 cm² - 0,84 zł) + VAT
 - Za ogłoszenia i reklamy mniejszej wielkości - proporcjonalnie mniej.
- Przy zamówieniu 4 kolejnych reklam **25% upustu**

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



KONZEPTION II POŁUDNIE
Biuro Usług Ubezpieczeniowych

Szanowni Państwo,

- Ubezpieczcie swoje mieszkanie na wyjątkowo korzystnych warunkach pakietowych:
- Przykład:** ubezpieczenie mieszkania od ognia i innych zdarzeń losowych oraz kradzieży z włamaniem i rabunku - na sumę **50.000 zł** - składka **360 zł**
- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dla całej rodziny - składka **27 zł**
 - ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków na sumę **15.000 zł** - składka za 1 osobę - **95 zł**

Uwaga! Wszystkim osobom, które zgłoszą się do naszego biura z tą ofertą i wykupią pakiet ww. ubezpieczeń udzielimy **15% zniżki**.

Zapraszamy do naszego biura:

KONZEPTION II POŁUDNIE
32-650 Kęty, os. Nad Sołą 20,
tel./fax (0-33) 8451225

- Pon. - Pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
- Sobota 10⁰⁰ - 13⁰⁰

OCIEPLENIA BUDYNKÓW
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
KANADYJSKI SIDING
TYNKI AKRYLOWE

PONADTO

KLEJE UTEX	
KLEJE BOTAMENT	
WEŁNA GULLFIBER	
STYROPIAN POLMAR	
RYNNY GAMRAT	
DACHÓWKA	
BITUMICZNA ISOLA	
PLYTY ONDULINE	

KRISBO - CANPOL

Kęty, ul. Mickiewicza 20, tel. 845-24-67

Buchalter Sp. z o.o.

32-650 Kęty, os. Nad Sołą 20 Tel./Fax. (033) 845 12 25, Tel. (033) 845 12 26, 845 12 27
BIURO ROZLICZEŃ PODATKOWYCH **WSPÓŁPRACUJEMY Z RENOMOWANYMI TOWARZYSTWAMI LEASINGOWYMI**

- oferujemy prowadzenie i rozliczanie:
- ksiąg przychodów i rozchodów oraz księgi VAT
 - deklaracji podatkowych ZUS
 - ksiąg rachunkowych (pełna księgowość)

Jesteśmy ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej, ponosimy pełną odpowiedzialność za błędy powstałe w rozliczeniach

OFERUJEMY KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W ZAKRESIE LEASINGU:

- samochodów
- sprzętu biurowego
- specjalistycznego sprzętu technicznego

DOM
PRZYJĘĆ

Łęki 235



ŁĘKOWIANKA

Organizujemy
przyjęcia
weselne
oraz inne
imprezy
okolicznościowe



Szczegółowe informacje: tel. 845 24 77

Uśmiechnij się

Hrabia do służącego:

- Niech Jan podleje kwiaty w ogrodzie!
- Ależ panie hrabio, przecież pada deszcz!
- To niech Jan weźmie parasol.

Gwiazda estrady zgłasza na policji kradzież.

- Co pani skradziono?
- Brylantową kolbę
- Jak wyglądała?
- Jak prawdziwa.

NetMark

Kompleksowa organizacja
Wesel i przyjęć
okolicznościowych.

Oferujemy:

- lokale
- kapele
- transport
- kamerzystów
- kulinaria

Kęty, os. Wyszyńskiego 11/21
Tel. 0-604-827-659



ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
w Katowicach

REJONOWY OŚRODEK
KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
w Kętach

KURSY:

- * kierowca kat. B * przewóz materiałów niebezpiecznych - podstawowy
- * przewóz materiałów niebezpiecznych w cysternach * przewóz materiałów niebezpiecznych - klasa 1 *
- * przewóz materiałów niebezpiecznych - klasa 7 * obsługa komputera IBM PC * obsługa kas fiskalnych *
- * nowoczesne techniki sprzedaży * podstawy księgowości wspomaganą komputerem * specjalista ds. finansowo - księgowych + podatki *
- * specjalista ds. kadrowych * kierowca wózków jezdniowych * technolog robót wykończeniowych * pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu * spawanie elektryczno - gazowe * spawanie w osłonie argonu * spawanie w osłonie CO2 *
- * bhp podstawowe i okresowe dla pracodawców * bhp podstawowe i okresowe dla pracowników * palacz kotłów c.o.* SEP*

Zakład Malarsko - Tapicerski
oferuje usługi w zakresie:

- malowanie mieszkań, biur, budynków
- gładzie gipsowe
- tapetowanie
- malowanie stolarki
- tapety natryskowe (gotele)
- wykonywanie usług najnowszą technologią

Osiek, ul. Beskidzka 5, tel. 033/845-83-65, 845-83-31

MONT-REAL
Zakład Usługowo-Produkcyjny
MECHANICZNO-ŚLUSARSKI
KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
Józef Ryszard Kurek
tel. 0-33/845-53-97



Projektowanie, wytwarzanie i montaż:
ogrodzeń, bram, balustrad, krat,
zestawów kominkowych,
dodatków dla domu i ogrodu.
Niepowtarzalne wykonawstwo ręczne.

MW Marian Wielgoz

to:
przeписыwanie prac dyplomowych itp. (2-2,5 zł/str. wydruku ponadto wykresy, skanowanie, kolorowe wydruki)

wydawnictwo (wszelkie druki: wzytówki, foldery, ulotki, dyplomy, papiery firmowe, kalendarze, metki, zaproszenia, książki, gazety itp.)

projektowanie graficzne (loga firm, reklamy, druki itp.)

Zapraszam:

32-650 Kęty, ul. Świętokrzyska 52
tel. (0-33) 845 10 33
e-mail: marianw@in.com.pl

INFORMACJE I ZAPISY

ZDZ KĘTY

ul. Żwirki i Wigury 27

tel. (033) 845 31 06

WDRAŻAMY SYSTEM ZAPEWNIENIA JAKOŚCI ISO 9001

Dla młodych o samorządzie

W marcu i kwietniu kęckie koło Stowarzyszenia Młodzi Demokraci organizuje Młodzieżową Szkołę Samorządu. Obecnie przyjmowane są jeszcze zgłoszenia udziału w Szkole.

Celem Szkoły jest przybliżenie młodzieży idei i zasad funkcjonowania samorządu terytorialnego oraz przekazanie młodym ludziom z terenu powiatu oświęcimskiego wiedzy

o tym, co dzieje się w naszych gminach, powiecie, województwie. Równocześnie organizatorzy chcą zachęcić młodzież do aktywnego uczestnictwa w pracach samorządów.

W ramach Młodzieżowej Szkoły Samorządu swą wiedzę dzielić się będą

z uczestnikami osoby znane ze swego zaangażowania na rzecz samorządu terytorialnego. Oto planowane tematy zajęć:

- Samorząd - wprowadzenie (co to jest samorząd terytorialny, organy samorządu)

prowadzący: Janusz Okrzejski - senator RP, członek Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Senatu RP, radny Bielska-Białej.

- Zadania gminy prowadzący: Józef Krawczyk - prezydent Oświęcimia

- Budżet gminy prowadzący: Janusz Chwirut - członek Zarządu Oświęcimia.

- Współpraca gminy z organizacjami pozarządowymi prowadzący: Wojciech Kłossowski - były pełnomocnik Prezydenta Bielska-Białej ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi.

- Jednostki pomocnicze gminy, młodzieżowe rady miejskie prowadzący: Jarosław Zięba - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto w Kętach, twórca Młodzieżowej Rady Miasta w Bielsku-Białej.

- Funkcjonowanie samorządu powiatowego prowadzący: Zdzisław Woj-

tas - radny powiatu oświęcimskiego.

- Funkcjonowanie samorządu wojewódzkiego

prowadzący: Stanisław Potocki - radny Sejmiku Małopolskiego.

Podsumowaniem szkoły będzie wyjazd do Niepołomic -

jednej z najlepiej zarządzanych gmin w Polsce, gdzie z dokonaniami tamtejszego samorządu zapozna uczestników szkoły burmistrz Niepołomic - poseł Stanisław Kracik.

Zajęcia odbywać się będą w piątki w godzinach 17⁰⁰ - 19¹⁵ w Oświęcimiu między 10. a 31 marca br. Wyjazd do Niepołomic - w kwietniu. Szkoła jest nieodpłatna.

Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie i przekazanie organizatorom ankiety zgłoszeniowej, którą można otrzymać kontaktując się z organizatorem Szkoły - Jarosławem Ziębą:
- tel. 812 36 84, 822 90 58
(oba w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰),
- tel. 845 30 24 (wieczorem)
- tel. komórkowy:

0-602 457 440.

WAKACJE

NA OBOZIE



**"Harcerskie życie urok ma
w każdej drużynie się żyje na 102
Bo wszystkich przyjaźń złączyła
wspólny los harcerek marzeń moc."**



KOMENDA HUFCA ZHP w Kętach

organizuje w lipcu 2000 roku obóz harcerski pod namiotami, w miejscowości PUSTKOWO (koło Pobierowa) jedynie 50 metrów do morza.

Obóz trwa 23 dni (w tym 2 dni przejazdu) kiedy to zapewniamy :

- zakwaterowanie w namiotach 6-8 osobowych
- 4 posiłki dziennie
- ubezpieczenie
- transport w obie strony
- opiekę medyczną i pedagogiczną
- ratownika wodnego z uprawnieniami
- różnorodny program dobrany do grup wiekowych

Atrakcyjny program przewiduje :

- ogniska, kominki ,konkursy, festiwale,gry logiczne, zabawy tematyczne,dyskoteki, gry terenowe,biegi patrolowe, szkołę survivalu ,olimpiady sportowe, plażowanie i pływanie a także spacery przy zachodach słońca, wycieczki piesze i autokarowe, pewne także harcerskie niespodzianki...



TERMIN:
30 czerwiec -22 lipiec 2000
KOSZT: 750 zł
(możliwość wpłaty w ratach
oraz dofinansowanie z zakładów pracy)

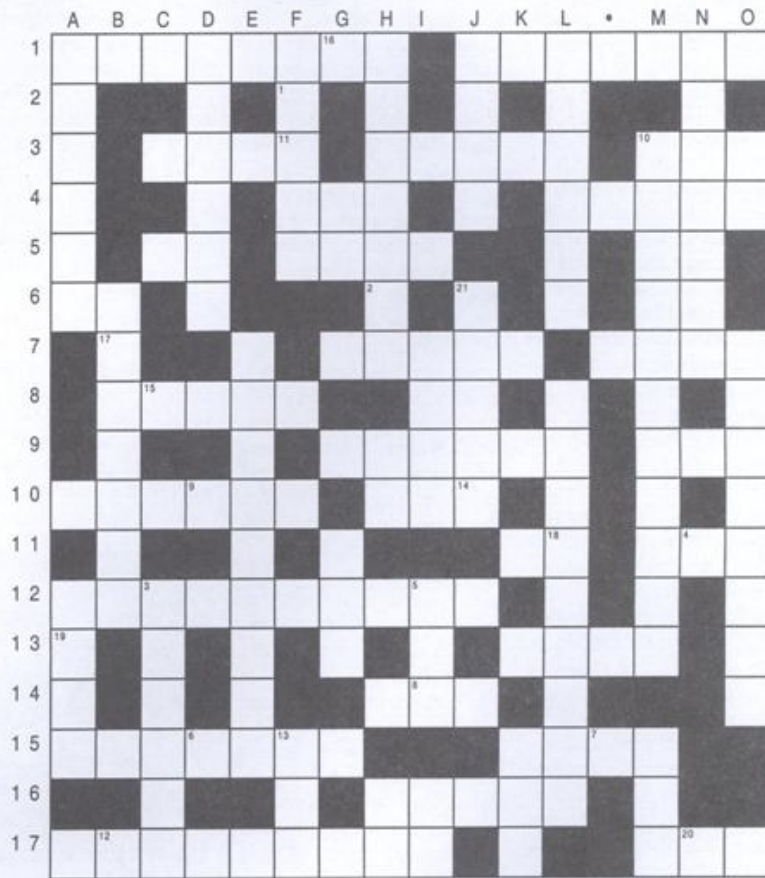
Zapraszamy dzieci od lat 9 i młodzież,również nie zrzeszonych w ZHP

Informacji udziela
Komenda Hufca Kęty
od wtorku do czwartku w godz: 11 do 15
ul. Żwirki i Wigury 2
tel. (033) 845-31-25

POZIOMO:

- 1A NAZWISKO STOLNIKA.
- 1J TANIEC KOŃCZĄCY UTWÓR.
- 3C EKRAZIZACJA UTWORU.
- 3H WYBRANKA ASESORA.
- 3M ŁAPAL SIĘ ZAŃ MACIEK DOBRZYŃSKI.
- 4F DŁUGI OKRES W DZIEJACH.
- 4L DROBNY CUKIEREK.
- 5C SKRÓT SZKOŁY ŚREDNIEJ.
- 5F MOŻE POCHWALIĆ SIĘ NIĄ LIS.
- 7G DO NIEJ ZWRACA SIĘ A. MICKIEWICZ.
- 7L ZA JEGO POŚREDNICTWEM PROPOZYCJA MAŁŻEŃSTWA.
- 8B SZALAŁA PO BITWIE.
- 9G STAWIAŁY JĄ KOBIETY W SOPLICOWIE Z KART.
- 9M ODMIANA PISMA EGIPSKIEGO OD NAZWY RZEKI.
- 10A JACEK SOPLICA DLA TADEUSZA.
- 10H ODOBINA SZCZĘŚCIA.
- 11K SKRÓT UBEZPIECZENIA SAMOCHODOWEGO.
- 11M TAM URZĘDUJE PREMIER(SKRÓT).
- 12A PROWADZIŁ KOROWÓD TANECZNY W ZAKOŃCZENIU UTWORU.
- 13K ZOSIA Z TADEUSZEM.
- 14H CÓRKA STOLNIKA.
- 15A BOHATER TYTUŁOWY POEMATU.
- 15K WIELKI W LATACH 1788-1792.
- 16H MIANO JACKA JAKO BERNARDYNA.
- 17A PRZENOSI WIADOMOŚCI.
- 17M ZNAKOMICIE RZUCAŁ NIMI WOJSKI.

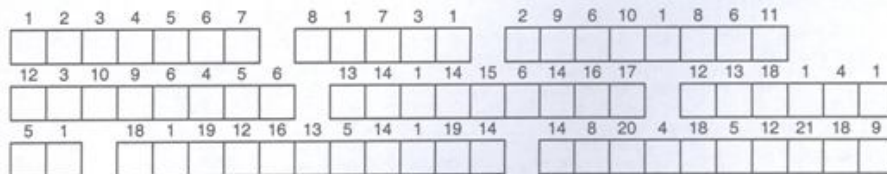
KRZYŻÓWKA Z „PANEM TADEUSZEM”



PIONOWO:

- A1 OSTATNI KREWNY PO KADZIELI HORESZKÓW.
- A12 MAJOR, ZRUSYFIKOWANY POLAK.
- B6 JEDNO Z PRZEZWISK GERWAZEGO.
- C12 ELEGANT, MODNIŚ. GOGUŚ.
- D1 KOŃCZY POEMAT.
- E7 BRZYDOTA.
- F1 Z JEGO POWODU SPÓR IZAJAZD.
- F15 TADEUSZ DLA ROBAKA.
- G11 1812 BYŁ SZCZEGÓLNY.
- H1 CZĘSTO POWTARZANY PRZYMIOTNIK W UTWORZE.
- I7 NIETYKALNA ŚWIĘTOŚĆ.
- I12 WEZWANIE DO CZYNU I WALKI.
- J1 ZAWIERANY NIE TYLKO Z DIABŁEM.
- J6 RUSZYŁ W NIEGO JACEK PO ZABICIU HORESZKI.
- K15 POCHODZIŁ Z ZAŚCIANKA, KOCHAŁ ZOSIĘ.
- L1 ZAWODNIK ZAJMUJĄCY PIERWSZE MIEJSCE W DRUZYNIE.
- L8 MIESZKALI W NIM DOBRZYŃSCY.
- M3 TEOLOG - FRANCISZKANIN Z XIII WIEKU (WŁ. NAZWISKO JAHANNES FIOLANZA).
- M15 MINISTERSTWO DBAJĄCE O OBRONĘ KRAJU (SKRÓT).
- N1 INACZEJ EPOS.
- O7 UWIODŁA TADEUSZA.

HASŁO:



Rozwiązanie - hasło główne - prosimy przesałać do redakcji w terminie do 15 marca.
 Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki styczniowej: *Po karnawale bodaj w kryminale.*
 Nagrodę książkową wylosował Pan Janusz Bogacz z Kęt. Nagroda do odebrania w redakcji.

Jubileusz 20 lecia Chóru Świętojańskiego

„ Ty Boże, ty naturo!
Dajcie posłuchanie.
Godna to Was muzyka
i godne śpiewanie”.
Adam Mickiewicz

Dnia 5 lutego 2000 roku od była się w Kętach podniosła uroczystość 20 lecia działalności Chóru Świętojańskiego. Swoją nazwę chór przyjął od Świętego Jana z Kęt. Nieczęsto zdarza się, aby 20 lecie świętować w 2000 Roku Jubileuszowym. Jest to dla nas chórystów ogromne wyróżnienie i zaszczyt. Uroczystość rozpoczęła się koncelebrowaną Mszą Świętą w kościele św. Małgorzaty i Katarzyny w intencji wszystkich żyjących i nieżyjących członków chóru oraz ich rodzin. Następnie wraz z zaproszonymi gośćmi, sympatykami i sponsorami chóru przeszliśmy do sali OSP w Kętach, aby w podniosłym, uroczystym nastroju spędzić resztę wieczoru. Świętowanie jubileuszu 20 lecia działalności chóru zaszczytlił swoją obecnością następujący goście:

- Przewodniczący Rady Gminy Kęty - Pan Józef Skudlarski, Burmistrz Gminy Kęty - Pan mgr inż. Roman Olejarz, Kierownik Wydziału Edukacji, Zdrowia i Kultury - Pan Zbigniew Jarosz
 - Ksiądz kanonik Jerzy Leśko - Proboszcz Parafii NSPJ z Kęt osiedla, Ksiądz kanonik Jerzy Kolasieński - Proboszcz Parafii w Pewli Wielkiej /wieloletni opieki duchowy chóru/,
 - Ksiądz kanonik Franciszek Knapik - Proboszcz Parafii św. Małgorzaty i Katarzyny /ktualnie sprawujący opiekę duchową nad chórem/.
- Nasze zaproszenie przyjęli także sponsorzy chóru:
- Państwo Adam i Roman Górcy / Firma ARGO /
 - Państwo Maria i Zbigniew Jabłoński
 - Państwo Anna i Andrzej Szlagorowie

- Pan Marian Kubajak. Gośćmi chóru byli także Pani Janina Lupa- prezeska zaprzyjawnionego chóru z Parafii NSPJ z Kęt osiedla. Pan Paweł Karpiński - dyrygent chóru NSPJ oraz byli członkowie chóru, którzy z przyczyn zdrowotnych zmuszeni byli zaprzestać swojej przygody ze śpiewem. Na jubileusz 20 lecia złożył się wysiłek wielu ludzi, którzy widzą, że w zamian za trud, muzyka może dać coś więcej niż samą tylko przyjemność. Dzięki muzyce wszyscy stajemy się wrażliwsi na piękno i treści humanistyczne, które zawiera sztuka. Często mówi się: muzyka jest przyjacielem człowieka. Ten, kto ją rozumie i trwale polubi, kto będzie się nią cieszył na co dzień, stanie się człowiekiem bogatszym wewnątrz, radośniejszym, lepszym. Świat, który nas otacza, przepiękny jest muzyką. Nie obyją się bez muzyki uroczystości religijne, państwowe ani rodzinne.

Muzyka zatem wydaje się bliska, tym bardziej, że splata się z wieloma innymi dziedzinami wiedzy, sztuki i współczesnego życia. Muzykę wreszcie znaleźć można w samym sobie, kiedy podejmuje się decyzję uczestniczenia w pracy zespołu chóralnego. Aktualnie chór zrzesza 48 osób. Swoją obecnością towarzyszymy kęczanom w różnych sytuacjach. Śpiewamy podczas uroczystości patriotycznych w mieście, uroczystości rodzinnych, ślubów, prymicji, pogrzebów, a także świąt kościelnych ubogając liturgię Mszy Świętej. Od 20 lat praca chóru udokumentowana jest w przepięknej kronice, którą prowadzili koleżanka Barbara Lewicka oraz Irena i Wacław Korytowscy.

Sekcja turystyczno - krajoznawcza dba o to, aby w czasie każdego wakacji poznawać coraz to nowe zakątki i Sanktuarium Maryjne Polskie. Dzięki tym wyjazdom mogliśmy nie tylko

poznawać „perełki kultury polskiej, koncertować w wielu miejscach, ale także poznawać zwyczaje, kulturę i piękno różnych krajów Europy.

Między innymi chór koncertował i pielgrzymował po takich krajach jak: Austria, Słowacja, Holandia, Norwegia, Belgia, Francja i Anglia. W ciągu 20 lat i wielu godzin żmudnych prób utrzymuje się w naszym chórze niepowtarzalna atmosfera. Ubogacamy się nawzajem, stajemy się odpowiedzialni za siebie, stajemy się sobie bliżsi. Szczególne słowa uznania i podziękowania należą się założycielowi i dyrygentowi chóru Panu Andrzejowi Wiktorowi, który zaraził nas

pasją śpiewania. Szkoda tylko, że swoją pasją i umiłowaniem śpiewu, trudno nam zarazić ludzi młodszych.

Na koniec chcę podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania naszej uroczystości, nie szczędzili swojego wysiłku i cennego czasu, aby jak najlepiej zorganizować naszą uroczystość. Wszystkim sympatykom, sponsorom składam wyrazy serdecznego podziękowania za wsparcie finansowe.

„Chwil, w których muzyka przenika do serca, wibruje w myśli, staje się skupieniem ducha, blaskiem oczu i ciepłem ręki bliskiego człowieka” życzę na kolejne lata działalności chóru.

Prezes Chóru
Stanisława Majkut



Walentynkowa Giełda Piosenki Różnej

Sobotni wieczór 12.II.2000, zgromadził w sali kameralnej kęckiego Domu Kultury grono młodych ludzi, lubiących dobrą muzykę i wyborowe towarzystwo. Amatorska Giełda Piosenki Różnej-bo tak nazywa się impreza, która na trwałe wpisała się w kalendarz kęckich imprez kulturalnych-otrzymała zaszczytny tytuł „walentynkowej” (z okazji zbliżającego się święta zakochanych). Jednakże wbrew pozorom wieczór ten nie obfitował wyłącznie w piosenki o miłości.

Gwiazdą wieczoru był niewątpliwie zespół „Intercity” z Bielska Białej, w składzie: Mał-

gorzata Dziech-skrzypce, Jarosław Dziech-gitara, mandolina, Michał Piecha-gitara basowa, Piotr Ryncarz-dzwonki, kongo, oraz Cezary Zatorski-śpiew, gitara, harmonijka ustna. Zespół ten również na trwałe wpisał się w klimaty Giełdy. Wierni fani Giełdy z pewnością pamiętają pierwsze występy „Intercity”, wtedy jeszcze pod nazwą „Two Tee to Room Two”, m.in. 3 lata temu w czasie Dni Kęt na Krajinie Łagodności. Od tego czasu zespół ma na swoim koncie liczne występy na koncertach i konkursach, m.in. w tym roku na „Piosturze” w Andrychowie, a ostatnio mogą poszczycić się

zajęciem I miejsca w bielskim konkursie „Szansa na szansę”. Główną nagrodą był udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Studenckiej w Krakowie, w dniach 9-14.05.2000. Można tylko dodać, że zasiadający w jury Andrzej Sikorowski (znany wszystkim z zespołu „Pod Budą”), wysoko oceniał ich szansę i rokował dobrą przyszłość.

Zespół niesłuchanie się rozwinął przez te 3 lata, oprócz skrzypiec, mandoliny, harmonijki ustnej i gitar, wzbogacili linię melodyczną o brzmienie dzwonek i konga. Do słów m.in. Wisławy Szymborskiej, Jana Lechonia, Adama Asnyka, ks. Jana Twardowskiego czy też „naszego poety z Galicji”-Adama Ziemiannina, ułożyli własną muzykę i utworami tymi oczarowali całą publiczność. Nie są to puste słowa, lecz teksty, które zmuszają do głębszej refleksji i chwili wyciszenia. Przebojem, który przyczynił się do ich sukcesu i otworzył im podwoje do Przeglądu w Krakowie, jest piosenka do słów Edwarda Stachury „Rozpusta”.

Po „Intercity” na scenie pojawił się grający na gitarze Jan Myszka. Zaprezentował on kilka swoich własnych utworów,

wprowadzając rzeczywisty walentynkowo-nostalgiczny klimat. Po jego występie nastąpiła 10 minutowa przerwa, albowiem następny zespół (niestety bez nazwy), w składzie: Adam Bandera-śpiew, gitara, Marcin Godlewski-gitara, śpiew, Dawid Wanat-pianino oraz gościnnie Piotr Ryncarz-dzwonki, kongo, musiał zainstalować sprzęt. Była to dobra okazja na wypicie kawy, herbaty, przekąszenie paru ciastek i rozmowę z przyjaciółmi, a także przestawienie się na inny rodzaj muzyki. Zespół ten również do początkujących nie należy i ma już na swoim koncie pewną praktykę, m.in. można ich było kiedyś usłyszeć w „Luzie”, czy też w Domu Kultury na zakończenie lata 1999. Preferują oni klasykę rocka jak np.: Jimi Hendrix, The Beatles czy też Dire Straits. Niestety, na skutek małych problemów z nagłośnieniem, zespół nie dał się namówić na ponowny występ, a szkoda, bo grali tak, że niejednemu „nogi się same rwały do tańca”. Po rockowej odmianie znowu nastąpiła zmiana klimatów, gdyż na scenie pojawił się Mariusz Olwert, grający na flecie i piszący góralskiej „Flecików”-bo tak w skrócie

zostały nazwane flety Mariusza- można było posłuchać już na ostatniej Gieldzie (przy akompaniamencie gitary, na której grał Grzegorz Piekiełko). Niemniej jednak, gdy piszczałka cicho wydała pierwsze dźwięki, zapadła taka cisza, że można było usłyszeć bicie własnego serca. Po „flecikach” nastąpiło rozlosowanie niespodzianek, a mianowicie trzech podwójnych zaproszeń na walentynkowy seans najnowszego filmu z Bondem: „Świat to za mało”. Jako dodatkowe nagrody pocieszenia wylosowano 6 par kartek walentynkowych.

„Nic dwa razy się nie zda-

rza...”-śpiewał „Intercity”, ale możemy być pewni, że Gielda Piosenki Różnej zdarzy się i to nie tylko dwa razy. Również panująca w sobotę atmosfera ciepła, życzliwości, przyjaźni i zrozumienia, nie jest zjawiskiem jednorazowym, gdyż za każdym razem organizatorka-p. Magda Wójcik, stara się wytworzyć takie sympatyczne klimaty. Myślę, że warto udać się kiedyś na Gieldę, bo tu mamy przynajmniej gwarancję dobrej muzyki i spotkania dobrych ludzi, wszak „zli ludzie nigdy nie śpiewają”.

E.W.



Jedna z „Gield Piosenki Różnej”. fot. Archiwum

MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA

Czy tak trudno być poetą?

Drugie miejsce w IV konkursie poetyckim „Czy tak trudno być poetą?” zajęła Magdalena Huty z Babic koło Oświęcimia. Prezentujemy jej wiersz pt. „Przeczcucie eschatologiczne”:

*Święty Piotr powie ach to ty
wieki całe cię nie widziałem
zapyta o pogodę
na dzień równiny rozwłóconej
w bolesnym sercu Europy
powie jejku ten Eliot ciągle
uwdzi opisowym pesymizmem.
To ciekawe ale niezbyt wesołe*

*Święty Piotr wyjaśni
dlaczego anioły przycupnęły na
jakiejś szpilce
i osowiale machają nogami
powie to Romeo i Julia się klócą
a kiedy się klócą nawet archanioł
Michał schodzi im z drogi*

*Święty Piotr odpowie zgorzony
nie tutaj nie ma Prozacu*

Ofiara

*Bóg dał Ci rance ze złota
tchnął w nie dluto swych
czasów powstało dzieło -
twoja ofiara Jak piramida we
współczesności, przedsiónek
średniowiecza wieczne,
niezapomniane... Filar mostu
na drodze do wiary drogo-
wskaz wśród błędnych tablic
ofiara, cel, triumf wieczne,
niezapomniane...
Pod sklepieniem nieba go nie
umieścisz, nie zakryjesz
płaszczem współczesności
wieczne, niezapomniane...
proste a jednak złożone, jak
kamień rzucony w wodę
zaginiona Atlantyda...*

*wieczne, niezapomniane...
twoje -
„ Galilae, vicisti!” zwycię-
stwo Sztuki nad czasem*

Etymologia

*miłości współczesnej
Przedwczesny węzu natury!
Podsycany współczesnością
instynkcie
wystarczyła chwila i pozostała
odpowiedzialność rozsądek -
uleciał byliśmy jednością
sprawcami..., stwórcami ale
już koniec tu się kończysz
szczęśliwa, piękna, prawdziwa
tu się kończy...*

*i nie chcemy bieli, złota, ale...
Paweł Nikiel
ucz. III kl. Zespołu Szkół im.
Marii Dąbrowskiej w Kętach.*

MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA

Ferie z Domem Kultury Biała Lokomotywa

Mimo braku śniegu tego roczne ferie wielu mogły się jednak kojarzyć z białym szaleństwem i dobrą zabawą. Wszystko to za sprawą *Białej Lokomotywy*, która każdego dnia zatrzymywała się przy kolejnym peronie ferii w Domu Kultury. Na wszystkich (dzieci i młodzież) spędzających te ferie w mieście, czekały zajęcia przygotowane przez instruktorów DK i Komendy Hufca ZHP w Kętach.

Codziennie czarodziejski pociąg zabierał w podróż ok. 100 dzieci. Każdy, zależnie od zainteresowań, mógł wybierać wśród kilku różnych propozycji. Miłośnicy tenisa stołowego z wytrwałością najlepszych tenisistów szlifowali formę w holu DK. Wielbiciele szarad i łamigłówek z większym niż pewnie w szkole zapalem wyteżali umysły. Także młodzi plastycy mogli doskonalić swój artystyczny warsztat.

Bywały wszakże dni, kiedy Biała Lokomotywa zbierała wszystkich pasażerów na tym samym peronie. Tak było np. w kolejne feryjne wtorki, kiedy to wysłużona ciuchcia musiała skorzystać z zastępczej komunikacji autobusowej. Peron znajdował się bowiem aż w Bielsku-Białej. Dzięki uprzejmości MZK i TS Hejnał dzieci odwiedziły Studio Filmów Rysunkowych – rodzinny dom Bolka i Lolka oraz teatr Baniałuka.

Najczęściej jednak zajęcia odbywały się w kilku grupach. Tak było i w środę 2.02, kiedy to m.in. przeprowadzono eliminacje zimowego turnieju w ping-ponga oraz razem z harcerzami zwiedzano „Krajinę Witaminiek”. Wiele emocji wzbudził także konkurs „Jaka to kołęda?”. Znajomość kołęd i pastorałek, jaką wykazali się uczestnicy, wzbudzić mogła podziw wśród najbardziej wytrawnych grup kołędniczych! Po tych śródowych emocjach Biała Loko-

motywa dowiozła swych podróżnych do czwartkowego peronu Kino. Zainteresowanie przygodami Muminków zgromadziło kilkuset młodych i tych trochę starszych kinomanów. Pierwszy tydzień ferii w DK zakończył postój w Zimowej Krainie. Tu można było z zapalem oddawać się zabawom plastycznym lub razem z harcerzami wziąć udział w terenowym biegu po zdrowie, zakończonym ogniskiem okraszonym tradycyjnym pieczeniem kiełbasek. Całości dopełniły wspólne zabawy i śpiewanie nie tylko biwakowych szlagierów.

Nowy tydzień rozpoczęła gra terenowa, w trakcie której dzieci zbierały witaminki dla chorej Wróżki i próbowały odzyskać czarodziejską skrzynię. Tydzień po wizycie w Studiu Filmów Rysunkowych kierowcy autobusów MZK i TS Hejnał przywieźli 80 młodych widzów do teatru Baniałuka w Bielsku-Białej, by zobaczyli, gdzie spędzają wakacje smoki. Dodatkową atrakcją było spotkanie z aktorami po spektaklu. Każdy miał okazję dowiedzieć się czegoś o pracy aktorów, a nawet przyjrzeć się z bliska lalkom, które w rękach aktorów stają się bohaterami przedstawienia. Wszyscy, którzy z zapałem oglądali występujących na scenie, już następnego dnia, w środę (9.02), mieli możliwość osobiście spróbować swoich sił. Taką okazję dawała wszystkim Mini-Lista Przebojów, choć określenie „mini” można w tym przypadku odnieść jedynie do wieku wykonawców. Ich liczba bowiem wskazuje raczej, że nazywać ją wypada Maxi-Listą. Nic dziwnego, że śródowa impreza w sali widowiskowej DK odbiła się głośnym echem (nie tylko ze względu na ilość decybeli oczywiście!). Tyle gwiazd światowej sławy (nierazko w kilku „egzemplarzach”) jednocześnie nie gościła dotąd chyba żadna sce-

PROPOZYCJE DOMU KULTURY

IMPREZY

09.03 10.03	10.00	VI Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni - występy konkursowe
11.03	17.00	Koncert estradowy "Przeboje, przeboje" Laureaci Szansy na sukces. Gość: Stanisław Tutaj
15.03	10.00	Przedstawienie iluzjonistyczne dla szkół w wyk. Rafała Mulka
17.03	17.00	Spotkanie Klubu Obieżyświatów
18.03	10.00	I Małopolski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej "Tęczowe piosenki Jana Wojdaka" - eliminacje
24.03	14.00	Finał Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni - koncert laureatów
28.03	9.30	Olimpiada Przedszkolna "Chodź, pokażę Ci bajeczkę"
30.03	9.30	Spektakl Teatru "Mobile" z Krakowa pt. "Nowe szaty króla"
31.03	17.00	Wernisaż wystawy grafiki i malarstwa Prof. Eugeniusza Deleky

KINO

05.03 06.03	17.00	"Inspektor Gadżet" - prod. USA
05.03 06.03	19.00	"Prawo ojca" - prod. pol.
12.03 13.03	19.00	"Szósty zmysł" - prod. USA
19.03 20.03	18.00	"Zakochani" - prod. pol.
21.03	17.00	"Toy story II" - prod. USA
26.03 27.03	19.00	"Cube" - prod. USA

Program może ulec zmianie, szczegóły na plakatach
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za zmiany w programie

Jesteśmy w Internecie! Szukaj nas na stronie
www.kety.home.pl pod hasłem „Kultura”

na. Młodzi wykonawcy zgromadzili też wielką liczbę fanów. Zapewne doping ze strony rodziców, dziadków czy kolegów zgromadzonych na widowni, uskrzydlał młodych estradowców. Wszyscy oni wykazali się wspaniałym przygotowaniem, a choreografia i kostiumy zasługiwały na szczególne uznanie. Jury miało naprawdę trudne zadanie, bo wszyscy wykonawcy zasługiwali na wyróżnienie.

Zgodnie jednak z zasadami konkursu werdykt musiał zapaść. Najlepsi z najlepszych otrzymali więc pamiątkowe dyplomy i nagrody. Następnego dnia widownia znowu wypełniona była po brzegi. Tym razem wpatrzeni w ekran kinomani śledzili perypetie Dra Dollitla (dodać wypada, że zainteresowanie filmem było tak duże, iż zorganizowano dodatkowy seans).

Wszystko co dobre niestety

szybko się kończy. Podróż Białej Lokomotywy także. Ostatni peron pełen był atrakcji. Przed południem wiele emocji wzbudził Zimowy Turniej Szachowy oraz finał turnieju tenisa stołowego. Pod okiem pani plastyk powstawały też stroje karnawalowe na popołudniowy Wielki Bał u Wróżki, na który zaprosiła ona nie tylko najmłodszych uczestników ferii w DK. Miłym akcentem było wręczenie przez wróżkę pamiątkowych dyplomów i nagród dla zwycięzców turnieju tenisa stołowego. Zabawę uświetniły także wybory Króla i Królowej Bału oraz wielki pokaz strojów karnawalowych.

W tanecznym rytmie makareny Biała Lokomotywa odjechała w dal. Z niecierpliwością czekamy już na kolejne ferie. Kto wie jaką podróż zaplanuje wtedy jej motorniczy?

L.K.

Złote Pantofelki po raz XIII w Kętach

19.02.2000 r. odbyła się w Kętach taneczna gala. Dom Kultury i Klub Tańca Towarzystwa „Kleks” zorganizowały XIII Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa „Złote Pantofelki”.

Na turniej zgłosiło się 28 klubów z całej Polski m.in.: z Warszawy, Krakowa, Katowic, Opola, Gliwic, Jaworza, Bielska-Białej, Jastrzębia, Zabrze, Częstochowy, Tarnobrzega oraz z Kęt - w sumie 244 uczestników.

Ze względu na tak dużą liczbę par tanecznych turniej rozgrywany był w dwóch blokach: dopołudniowym i popołudniowym.

W części I od godz. 10.30 wystąpiły pary w kategoriach wiekowych:

10-11 lat klasa E

12-15 lat klasa E

powyżej 15 lat klasa C

w części II od godz. 16.00 zatańczyły pary:

12-15 lat klasa D

14-15 lat klasa D



powyżej 15lat klasa D
powyżej 15lat klasa B
Turniej „Złote Pantofelki” ma charakter punktowy tzn. pary taneczne zdobywają tu punkty - walczą o wyższą klasę taneczną. W związku z trwającym karnawałem organizatorzy przewidzieli dla publiczności wiele konkursów i niespodzianek. Organizacja tak wielkiej imprezy nie byłaby możliwa, gdyby nie pomoc finansowa i rzeczowa instytucji i firm takich jak: Gmina Kęty
Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Bank Spółdzielczy w Kętach
Bank BPH Oddział w Kętach
Skład Budowlany Gabryś-Sikora
System Docieplania Budynków
Krisbo-Canpol
PPHU „Haczek”
Firma IGMA
Zakład Usługowo Produkcyjny Nemax
Patronat medialny nad imprezą mieli:
TV lokalna w Oświęcimiu, Radio RMF, CCN, Gazeta Kętowska.

DK

Szerzej o turnieju w następnym numerze.

W Domu Kultury

VI Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni

9 i 10 marca w kęckim Domu Kultury odbędzie się VI Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni. Rozstrzygnięcie i rozdanie nagród nastąpi 24 marca.

W turnieju mogą wziąć udział dzieci z klas I-VI, reprezentujące szkoły podstawowe lub placówki kulturalno-oświatowe. Zgłoszenia do konkursu z całego województwa Małopolskiego przyjmuje do 23 lutego organizator imprezy, Dom Kultury w Kętach (ul. Żwirki i Wigury 2A, 32-650 Kęty). Dodatkowych informacji pod numerem telefonu (0-33) 845-26-40 udziela Małgorzata Kasolik-Piecha.

Kęty przeprowadziły już rozgrzewkę przed Turniejem. W gminnych eliminacjach wzięło udział 36 dzieci. Uczestnicy prezentowali ciekawy i różnorodny repertuar. Wykazali się przy tym dużą pomysłowością i bogactwem rekwizytów. Komisja oceniająca w składzie: Agata Jekielek, polonistka, Krystyna Małecka, instruktor teatralny i Seweryn Brożkiewicz, aktor zwrócił uwagę na proble-

my niektórych uczestników z dykcją i brakiem pomysłów interpretacyjnych.

W eliminacjach dzieci wystąpiły w dwóch kategoriach wiekowych. W kategorii klas I-III zwyciężyła Anita Kadłubicka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach (opiekun, M. Karaim) za bajkę „Pan Tralaliński”, przed Joanną Kadłubicką z tej samej szkoły (M. Karaim) i Pauliną Górką ze Szkoły Podstawowej w Bielanych (R. Bertolin). Wyróżnienia otrzymały Jadwiga Pudykiewicz ze Szkoły Podstawowej w Bielanych (M. Znaj) i Klaudia Łanucha ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach (L. Kadłubicka).

W kategorii uczestników z klas IV-VI pierwsze miejsce zdobyła Anna Garlicka z Domu Kultury w Kętach (M. Karaim) za bajkę „Zakochana żaba”. Nie przyznano II i III miejsca. Wyróżnienia otrzymały: Agnieszka Bizukojć ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Kętach (R. Kurzydło), Katarzyna Saferna i Małgorzata Suchocka z Domu Kultury w Kętach (M. Karaim). (pw)

Wytańczone sukcesy

Kolejne sukcesy na swoim koncie zanotowała taneczna para z Kęt-Izabella Kaczmarz i Andrzej Suchocki. O ich wcześniejszych osiągnięciach pisaliśmy w lipcowym numerze Kęczanina.

Tym razem młodzi tancerze, trenujący na co dzień w bielskiej szkole tańca „Nowy styl”, wzięli udział w dwóch ważnych imprezach.

16 stycznia zdobyli Puchar Mariana Wieczystego w kategorii powyżej 15 lat (klasa „C” i „B”). „Ten pełnowymiarowy sukces na turnieju poświęconym wielkiemu popularyzatorowi tańca towarzyskiego ma dla nas duże znaczenie” - podkreśla ojciec tancerki i zarazem, jak sam siebie określa, samowznawczy menadżer pary Tadeusz Kacz-

marz. Z dumą pokazuje przywieziony z Krakowa Puchar.

Sukces na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar M. Wieczystego był dobrym zwiastunem dla Izabelli i Andrzeja na początku 2000 roku.

12 i 13 lutego wystąpili w Mistrzostwach Polski Juniorów Starszych i Młodzieży w Sportowym Tańcu Towarzyskim w Jeleniej Górze. W mocno obsadzonej imprezie byli jedyną parą z Polski Południowej, która dotarła do półfinału. Ostatecznie zakwalifikowani zostali na miejscu 9. Zdaniem Tadeusza Kaczmarza to duże osiągnięcie. W turnieju startowało blisko 80 par. Kęczanie jako prawdziwi outsiderzy zrobili dobre wrażenie na sędziach. Okazali się czarnym koniem całej imprezy. Zdystansowali wielu rywali z wyższą klasą taneczną, star-

szych i bardziej doświadczonych

„Po cichu liczyliśmy na finał, ale i tak nie mamy na co narzekać” - podkreśla Kaczmarz. Reprezentowaliśmy godnie nie tylko Podbeskidzie, ale całą Polskę od Warszawy na południe” - dodaje.

O planach na przyszłość menadżer tancerzy mówi konkretnie: „będziemy dużo trenować, chcemy podnieść klasę taneczną i zdobyć kategorię „S”. Wakacje upłyną pod znakiem obozów treningowych. 10 czerwca Izabella i Andrzej zamierzają wziąć udział w berlińskim Turnieju Tańca Towarzyskiego, na którym zresztą w ubiegłym roku zdobyli I miejsce w tańcach latyno-amerykańskich. Kęccy nastolatkiwie zatańczą także na Mistrzostwach w Mannheim „German Open” oraz na Mistrzostwach Polski we wszystkich stylach.

PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA

55 rocznica śmierci Ferdynanda Sekulskiego - komendanta kęckiej placówki AK

Ocalić od zapomnienia

27 stycznia minęła 55 rocznica wyzolenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. KL Auschwitz - hitlerowska maszyna zbrodni funkcjonowała niemalże do chwili wejścia żołnierzy radzieckich. Jedną z ostatnich ofiar był Ferdynand Sekulski - komendant Placówki AK- Kęty, rozstrzelany 6 stycznia 1945 r. Rodzina jeszcze długo po wojnie sądziła, że zginął on w KL Gross-Rosen. Dopiero kilka lat temu, w przypadkowych okolicznościach, jego córka Irena Sekulska dowiedziała się prawdy o śmierci swego ojca.

Kamienna tablica umieszczona przy wejściu do kościoła p.w. Świętych Małgorzaty i Katarzyny w Kętach przypomina nazwiska parafian poległych w I i II wojnie światowej. Widnieje wśród nich nazwisko Ferdynanda Sekulskiego urodzonego w Rudniku nad Sanem 28 sierpnia 1901 r. Zanim trafił do Kęt w dramatycznych okolicznościach 1939 roku walczył na frontach kilku wojen.

Beztrioskie młodzieńcze lata Ferdynanda Sekulskiego, spędzane w rodzinnym Rudniku, brutalnie zakończył wybuch I wojny światowej. Inwazja rosyjska zmusiła go do przerwania nauki w gimnazjum i wyjazdu wraz z rodzicami do Krakowa. Tu w 1917 r został wcielony do austriackiego wojska na podstawie tzw. określenia wieku, gdyż nie posiadał żadnego dokumentu tożsamości.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości podjął zawodową służbę wojskową w 23 pułku piechoty i artylerii konnej we Włodzimierzu Wołyńskim. Jako zawodowy żołnierz walczył najpierw z Ukraińcami później z bolszewikami. Podczas walk na froncie bolszewickim został ranny.

We Włodzimierzu, w którym służył w stopniu sierżanta do wybuchu II wojny światowej, poznał swoją żonę przybyłą tu w latach dwudziestych z Kęt. Żona Stefania była córką pochodzącego z Osieka kęckiego organisty Józefa Kłosińskiego. Tak oto romantycznie rozpoczyna się w jego życiorysie wątek kęcki.

W pierwszych dniach września 1939 r. został skierowany wraz ze swoim pułkiem na Pomorze, gdzie ranny dostał się do niewoli. Późną jesienią, po szczęśliwej ucieczce przybył do Kęt.

Tymczasem, po napaści Związku Radzieckiego na Polskę, Włodzimierz trafił pod okupację sowiecką. Mieszkającą tam żonę wraz z dziećmi Sowieci wyrzucili ze służbowego kwaterekuniku znajdującego się na terenie koszar, pozwalając zabrać jedynie podręczny bagaż.

Po nieudanej próbie przekroczenia granicy



na Bugu i śmierci niedawno urodzonego synka pani Stefania Sekulska zatrzymała się u swojej ciotki Zofii Baranowej. W grudniu 1939 r. przybył do nich z Kęt, przeprawyjąc się potajemnie przez zamrażnięty w tym czasie Bug, kuzyn Eugeniusz Kłosiński z wiadomością, że mąż Pani Stefanii oczekuje ich po drugiej stronie rzeki. Po latach spotkanie z ojcem wspomina Irena Sekulska:

- Ciocia załatwiła nam furmankę, na którą zabraliśmy bieliznę oraz pościel i ruszyliśmy w kierunku granicy.

Kiedy jechaliśmy wzdłuż Bugu, zatrzymał nas patrol sowiecki. Furman zaczął tłumaczyć, że zostaliśmy wysiedleni i jedziemy do Uściługa. Jeden z żołnierzy chciał nam przebić bagnietem toból z pościelą. Z trudem uprosiliśmy go, aby nie niszczył naszego dobytku. Po jakimś czasie dojechaliśmy do wąwozu, z którego mieliśmy przedostać się na drugą stronę Bugu. Szybko dobiegliśmy do rzeki, której nurt zaraz przy brzegu był jeszcze nie zamrażnięty. Z brzegu trzeba było skakać na lód. Kiedy przechodziliśmy Bug, zauważyli nas Sowieci i zaczęli strzelać. Na szczęście w dużej mgłę strzały były niecelne. Po drugiej stronie rzeki spotkaliśmy czekającego na nas w krzakach Ojca. Przywitaliśmy się z nim płacząc z radości.

Po przybyciu z rodziną do Kęt Ferdynand Sekulski otrzymał pracę w Fabryce Maszyn Rolniczych i Odlewni Żelaza, której właścicielem był Dominik Jura (krewny Stefani Sekulskiej). Z kęckiej fabryki w maszynach rolniczych przeznaczonych do sprzedaży w Krakowie, przemycano części oraz materiały do produkcji słynnych konspira-

PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA

PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA

cyjnych pistoletów maszynowych - Sten. Szmuglowano też żywność dla konspiratorów. Produkcją Stenów w Krakowie kierował Dominik Jura „Młodszy” syn Dominika Jury „Starszego” właściciela fabryki w Kętach. Jednym z dowodzących w Kętach konspiracyjną działalnością był Ferdynand Sekulski, który w 1942 r. został dowódcą placówki Armii Krajowej. Latem 1944 r. otrzymał ostrzeżenie z sugestią ukrycia się, ponieważ groziło mu niebezpieczeństwo. Wyjechał więc do Rudnika nad Sanem, gdzie dwa tygodnie przebywał u swojej siostry, która radziła mu, by tak jak jej mąż poszedł „do lasu”, znajdując schronienie w oddziale partyzanckim. W obawie o rodzinę nie przystał na propozycję i wrócił do Kęt. Wkrótce potem został aresztowany.

- Około jedenastej w nocy gestapowcy otoczyli nasz dom i przeprowadzili bardzo dokładną rewizję, lecz nic nie udało im się znaleźć - wspomina Irena Sekulska. - Założono Ojcu kajdanki na ręce i pytano o radiostację, on stanowczo zaprzeczył jej istnieniu. Siostra Halina powiedziała mi, że bym pożegnała się z Ojcem, a ja nie wiedziałam, jak to zrobić, bo na Jego rękach były kajdany. Wraz z Nim zabrano Matkę, którą wypuszczono nazajutrz.

Pani Irena ostatni raz widziała ojca, gdy prowadzono go do pociągu odjeżdżającego do Bielska. Po przesłuchaniu na policji w Bielsku przewieziono go do obozu w Oświęcimiu i umieszczono w bloku nr 11 jako tzw. „więźnia policyjnego”. Niedługo potem nastąpiły kolejne aresztowania żołnierzy Armii Krajowej w Kętach i okolicy. Ich również umieszczono w bloku nr 11. Aresztowania dokonano za sprawą konfidenta, którym okazał się być Edward Krzysztofowski. Po wojnie skazano go na piętnaście lat więzienia, z czego odsiedział osiem.

Ferdynand Sekulski przebywał w bloku nr 11 do 5 stycznia 1945 r., kiedy to podczas ostatniego posiedzenia „sądu doraźnego” został skazany na śmierć i wraz z innymi skazańcami rozstrzelany następnego dnia w KL Auschwitz II-Birkenau. Był jedną z ostatnich ofiar Jahannesa Thümmlera, krwawego sędziego i kata, który od września 1943 r. do stycznia 1945 r. był szefem gestapo w Katowicach. Sprawował on również wówczas funkcję przewodniczącego sądu doraźnego (Standgericht), którego sesje wyjazdowe odbywały się co kilka tygodni w bloku 11 na terenie KL Auschwitz. Fikcyjna rozprawa przed sądem Jahannesa

Thümmlera trwała od 1 do 3 minut i zakończyła się z reguły wyrokiem śmierci. Przez wiele lat po wojnie rodzina Ferdynanda Sekulskiego nie wiedziała, co się z nim stało. Na podstawie informacji przekazanych przez byłych więźniów z Kęt przypuszczali, że zginął w KL Gross-Rosen. Ktoś po wojnie przyniósł Pani Stefanii Sekulskiej pusty skórkowy portfel i zegarek, który kiedyś był własnością jej męża. Dopiero kilka lat temu za pośrednictwem dr Adama Cyry, pracownika Państwowego Muzeum w Oświęcimiu, córka Ferdynanda Sekulskiego, Irena, nawiązała kontakt z byłą więźniarką bloku 11, która była świadkiem ostatnich dni życia jej ojca.

Na koniec jeszcze jeden epizod wiążący się z osobą naszego bohatera. Niedługo po wojnie Stefanię Sekulską odwiedzili funkcjonariusze komunistycznych służb bezpieczeństwa wypytując o jej męża. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, że nie żyje. Gdyby przeżył, być może podzieliłby los wielu jego towarzyszy broni z AK, więzionych lub zamordowanych w latach komunistycznego terroru. Ale to już zupełnie inna opowieść.

J.C.H.

Artykuł powstał dzięki informacjom Ireny Sekulskiej i dr Adama Cyry

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Kęcki sport szkolny UKS „Soła”

Jednym z najmłodszych Klubów Sportowych naszego miasta jest Uczniowski Klub Sportowy „Soła”. Grupuje on młodzież ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kętach. Ten jednosekcyjny Klub nastawiony jest głównie na propagowanie piłki siatkowej.

Mimo krótkiego, bo tylko rocznego stażu zawodniczek i zawodnicy zaczynają odnosić pierwsze sukcesy. UKS „Soła” zgłoszony został do rozgrywek w kategorii młodziczek i młodzików organizowanych przez Okręgowy Związek Piłki Siatkowej w Katowicach. W roku szkolnym 1998/99 zespoły dziewcząt i chłopców reprezentowały szkołę w rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego osiągając spore sukcesy.

Drużyna młodziczek trenowana przez Małgorzatę Mrozik wywalczyła awans do eliminacji strefowych, gdzie zajęła 3 miejsce.

Drużyna młodzików trenowana przez

Andrzeja Dudka awansowała do finału rozgrywek województwa małopolskiego, gdzie zajęła 3 miejsce. W zespole występowali: Jakub Luranc, Artur Drabek, Jakub Kołodziej, Krzysztof Kordeczko, Kamil Pluskota, Wojciech Sikor, Jarosław Matła, Adrian Grochol i Maciej Zimnal.

W minisiatkowie drużyny dziewcząt i chłopców trenowane przez Annę Pustelnik i Jacka Drozdowskiego wygrały eliminacje powiatu oświęcimskiego.

W rozgrywkach OZPS Katowice sezonu 1999/2000 największy sukces odniosły zawodniczki kierowane przez Annę Pustelnik. W grupie bielskiej zajęły 2 miejsce za BKS Bielsko-Biała awansując do półfinału. W półfinale rozegranym w Zawierciu siatkarki UKS „Soła” zajęły 4 miejsce po przegranych spotkaniach z MKS Zawiercie 2 : 0, UKS Bytom 2 : 1 i MKS Katowice 2 : 0. Barwy Soły reprezentowały: Elżbieta Wojniak, Joanna Kozłowska, Agnieszka Jaworska, Agnieszka Pałamarczuk, Justyna Olińska, Patrycja Pudełko, Marta Tomiak i Aleksandra Dybał.

Oprócz rozgrywek ligowych klub zor-

ganizował w 1999 r.: 2 turnieje rodzinne par, których uczestniczyło 29 par, 2 turnieje dziewcząt i chłopców w minisiatkowie oraz po 2 turnieje młodziczek i młodzików w siatkowie. W okresie wakacji siatkarska młodzież przebywała na obozie sportowym w Jarosławiu.

Wszystkie te osiągnięcia UKS „Soła” były możliwe dzięki prężnej pracy zarządu, którego kadencja zakończyła się w październiku 1999 r. W jego skład wchodził: Lucyna Piórko, Barbara Pokładnik, Wiesława Polek, Maria Kordeczko, Adam Bogusz, Henryk Sikor, Ewa Kowalska, Małgorzata Mrozik, Krzysztof Władysław.

Dużą rolę w rozwoju uczniowskiej siatkówki mają Sponsorzy, dzięki którym można było dokonać zakupów sprzętu sportowego oraz zorganizować wiele imprez. Należą do nich Bank Spółdzielczy z Panią dyr. Stanisławą Zadora, P. Maria Iskierka – firma Iskierka s.c., P. Jan Toczek – Toczek s.c., P. Ryłko – Wytw. Wód Mineralnych oraz firma „Infobank”. W imieniu Zarządu UKS „Soła” serdecznie dziękujemy.

(sf)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

§ Kronika policyjna

W styczniu odnotowano:

- 19 przestępstw w tym: 8 kradzieży z włamaniem, 6 kradzieży mienia i 5 innych przestępstw.
- Zatrzymano 27 osób w tym 12 do wytrzeźwienia.
- Ukarano mandatami karnymi 45 kierujących na kwotę 3.690 zł.
- Zatrzymano 3 uprawnienia do kierowania oraz 3 dowody rejestracyjne.



Śmierć na drodze

Do tragicznego wypadku samochodowego doszło na ulicy Żeromskiego w Kętach - Podlesiu. Kierujący samochodem marki Opel Record 29-letni obywatel Republiki Wietnamu po pokonaniu łuku drogi nie zapanował nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Kierowca zginął na miejscu. Jego 22-letni rodak z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Bielsku-Białej, gdzie pozostaje na leczeniu.

Bojowa ekspedientka

Wczesnym wieczorem do delikatów przy ulicy Mickiewicza w Kętach wszedł młody mężczyzna, ale bynajmniej nie po to, by dokonać zakupów. Podszedł do sprzedawczynie i grożąc jej nożem kazał oddać dzienny utarg. Jednak ekspedientka nie dała sobie dmuchać w kaszę. Sięgnęła pod ladę,

skąd wyciągnęła dwa długie noże.

- Ciekawe, kto lepiej na tym wyjdzie - spytała napastnika. Ten, zupełnie nie spodziewając się takiej reakcji, wybiegł ze sklepu, po czym wsiadł na rower i uciekł. Dzielną ekspedientka o całym zajściu natychmiast zawiadomiła policję.

- Mężczyzna, który podjął próbę rozboju, ubrany był w granatową, ortalionową kurtkę zapinaną na zamek błyskawiczny. Miał krótkie, przyszczyżone na jeża włosy. Jesteśmy już na jego tropie - powiedział zastępca komendanta Komisarjatu Policji w Kętach, aspirant sztabowy Jerzy Jarosz.

Wybuchowy łup

Nieznani sprawcy włamali się do magazynu spółki Komax, skąd skradli kilkadziesiąt 11-kilogramowych butli gazowych wypełnionych propanem-butanem. Ich podłączenie np. do kuchenki gazowej może spowodować eksplozję. Złodzieje odwiedzali magazyn Komaxu przez dwie noce z rzędu.

- Obecnie policja prowadzi czynności śledczo-dochodzeniowe, mające na celu wykrycie sprawców i odzyskanie towaru. Propan-butan, którym są wypełnione butle, przeznaczony jest do napędu wózków widłowych. Jego wykorzystanie w kuchenkach gazowych lub innych domowych urządzeniach spowoduje eksplozję. Dlatego zwracamy się do wszystkich osób, które otrzymają propozycję kupna butli niewiadomego pochodzenia o skontaktowanie się z najbliższą jednostką policji - mówi zastępca komendanta Komisarjatu Policji w Kętach, aspirant sztabowy Jerzy Jarosz.

Maturzyści złodziejami

Od października 1999 roku do Komisarjatu Policji w Kętach napływały zgłoszenia o kradzie-

ży kół samochodowych z pojazdów zaparkowanych na kęckich osiedlach i przy zakładach pracy. O kilku takich przypadkach pisaliśmy w poprzednich numerach „Kęczanina”. Stróż prawa w wyniku czynności śledczo-dochodzeniowych ustalili, że sprawcy kradzieży poruszają się samochodem marki daewoo tico. Dzięki temu trzyosobowa szajka złodziei została zatrzymana w czasie powrotu z kolejnego skoku. Sprawcy są mieszkańcami Przecieszyna i uczniami klasy maturalnej liceum ogólnokształcącego. Dokonali wielu kradzieży na terenie Kęt, Brzeszcz, Woli, Pszczyny i Bielska-Białej, okradali samochody. Na razie ustalono, że ich łupem padło 19 kół samochodowych i reflektor do BMW.

Natomiast nie udało się dotychczas złapać sprawców włamania do hurtowni przy ulicy Sobieskiego w Kętach. Włamywacze skradli tam sprzęt komputerowy wartości 7 tysięcy złotych.

Pieniądże w skarpetce

Dwóch młodych mężczyzn włamało się do jednego z lokali w Nowej Wsi. Włamanie ujawniła właścicielka lokalu. Natychmiast wezwała policjantów z Komisarjatu w Kętach. Sprawcy ukradli kilkaset złotych z maszyn do gier. Zostali zatrzymani na gorącym uczynku zaraz po tym, jak skradzione pieniądze ukryli w... skarpetce. Jak powiedział rzecznik prasowy oświęcimskiej Komendy Powiatowej, podkomisarz Robert Chowaniec, złodzieje są znani kęckiej policji z wcześniejszych włamań i kradzieży. Zostali doprowadzeni do prokuratury, celem nałożenia aresztu tymczasowego.

Stróż spał?

Do dzisiaj nie wiadomo, kto z budynku Rolniczej Spółdzielni

Produkcyjnej ściągnął 100 metrów kwadratowych poszycia dachowego. Złodzieje skradli falistą blachę aluminiową wartą tysiąc złotych. Mimo że obiekt jest dozorowany przez stróża, a demontaż dachu musiał trwać kilka godzin, nikt niczego nie zauważył.

Po olej do Malca

Paliwo coraz droższe, pieniądze coraz mniej - tak prawdopodobnie rozumował złodziej, który w Malcu po ukłóceniu kłódki zabezpieczającej korek wlewu paliwa ukradł z koparki Waryńskiego olej napędowy. Straty w wysokości 200 złotych poniosła

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Zgoda w Malcu.

Jaki to motor?

Właścicielka prywatnej posesji w Kętach zgłosiła do miejscowego komisariatu fakt zaginięcia motocykla z budynku stodoły. Wartość skradzionego pojazdu kobieta wyceniła na tysiąc złotych, nie była natomiast w stanie podać marki motocykla. Policjanci ustalili, że była to prawdopodobnie stara, pocziwa „wuefemka”.

Zintensyfikowane działania prewencyjne

prowadzili w gminie Kęty policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu i kęckiego komisariatu. W przeciągu czterech godzin funkcjonariusze skontrolowali 62 pojazdy na terenie Kęt, Witkovic, Bulowic i Nowej Wsi. Nałożyli dziewięć mandatów karnych, odebrali dwa dowody rejestracyjne za zły stan techniczny i brak do wodu wpłaty obowiązkowego ubezpieczenia OC. 15 kierujących zostało pouczone. W akcji brało udział ośmiu policjantów, w tym czterech z oświęcimskiej drogówki.

(pw)

Instrumenty muzyczne - w zbiorach Muzeum w Kętach

Muzyka towarzyszy ludzkości od zarania dziejów; wszechobecna była, jest i będzie we wszystkich kulturach Świata. W myśl definicji słownikowej muzyka to sztuka układania dźwięków w kompozycje i wykonywanie tych utworów na instrumentach muzycznych lub głosem ludzkim. Muzyka (z łac. *musica*, z gr. *musike*) to wszelka sztuka i nauka będąca pod opieką muz, w odróżnieniu od np. gimnastyki; później - w średniowieczu - znaczenie tego terminu ograniczono wyłącznie do muzyki. Muzyka towarzyszy nam w różnych momentach życia - zarówno w tych wesołych (śluby, wesela, zabawy, prywatki, dyskoteki, radosne uroczystości religijne i świątkie), jak i smutnych (nabożeństwa żałobne, pogrzeby). Oczywiście zmieniają się jej gatunki, rodzaje - tak jak w całej sztuce istnieją w niej style (mody); inna była w swoim brzmieniu muzyka doby średniowiecza, renesansu, baroku, klasycyzmu, czy romantyzmu. Każda z tych epok wycisnęła na niej swoje piętno. Spójrzmy jak różnorodna jest muzyka współczesna, jaka przepaść dzieli tę popularną od tzw. „klasycznej, poważnej”, mimo że tworzone są w tym samym czasie. Podobnie było i dawniej. Muzyka jest tak różnorodna, jak różne są instrumenty, na których jest wykonywana.

Muzeum w Kętach nie może się poszczycić jakąś dużą kolekcją zabytkowych instrumentów muzycznych. Ma jednak w swoich zbiorach kilka ciekawych eksponatów z tego zakresu. Są to przede wszystkim dwie cytry, mandolina, okaryna i bębenek dobosza. Prawie wszystkie służyły do wykonywania różnorodnych kompozycji muzycznych, tylko bębenek miał swą „służbową” rolę do spełnienia.

Cytry to ludowe instrumenty muzyczne, należące do grupy chordofonów, czyli



instrumentów strunowych, w których źródłem dźwięku są napięte struny pobudzone do drgań (cytry to chordofony szarpane). Zbudowane są z płaskiego pudła rezonansowego, na którym rozpięte są struny (zazwyczaj ok. 40 sztuk); kilka z nich (3 - 5 strun) przechodzi nad gryfem i służy do wykonywania melodii, pozostałe zaś do akompaniamentu. Struny służące do wykonywania melodii porusza się przy pomocy specjalnego pierścienia założonego na kciuk prawej ręki, inne struny szarpie się pozostałymi palcami obu rąk. Niedługo cytry były bardzo popularnym instrumentem w całej Europie, dziś (w *oryginale*) można je jeszcze usłyszeć w krajach alpejskich.

W zbiorach kęckiego Muzeum znajdują się dwie cytry, pochodzące z terytoriów krajów niemieckojęzycznych. Na obu odczytać można niemieckie napisy *Guitar Zither*, na jednej dodatkowo: *Deutsch Amerik* - obok malowanych flag tychże krajów; zaś na drugiej: *Hubertus* - widniejącym na wstędze poniżej szkicowego wizerunku jelenia. Oba te instrumenty są do siebie podobne, zarówno pod względem kształtu (powielają typową formę cytry o płaskim pudle rezonansowym, malowanym zazwyczaj w kolorze czarnym, dekorowano je różnorodnymi motywami ornamentalnymi: wizerunkami zwierząt, girlandami kwiatów itp.), jak i biorąc pod uwagę układ strun (obecnie są niekompletne, ale mogło ich być rozpinanych do 41 sztuk).

Mandolina podobnie jak cytra jest przedstawicielem instrumentów zwanych chordofonami szarpanymi. Swym kształtem mandolina przypomina lutnię; wyposażona jest w cztery pary strun strojonych jak w skrzypcach.

Mandolina, będąca własnością tutejszego Muzeum, powstała w latach 1915 - 1916, a wykonał ją Kazimierz Maciejczyk, przebywający w tym czasie w niewoli w Werchnia Mutky (informuje nas o tym stosowny napis widoczny przez otwór pudła rezonansowego). Brązowe pudło rezonansowe o lekko owalnym kształcie ozdobione zostało dekoracyjnym, asymetrycznym motywem roślinnym, złożonym z dwu kwiatów i dwu pąków, a także secesyjnie wygiętych łodyg.

Z ośmiu strun na instrumencie pozostało tylko pięć.

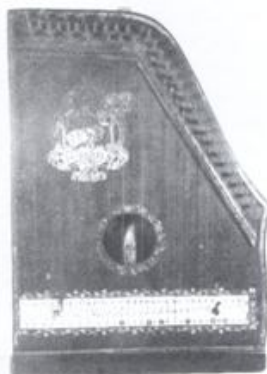
Okaryna, zwana inaczej fletem naczyniowym, jest glinianym instrumentem dętym, kształtem przypominającym tułów ptaka. Została wynaleziona w połowie XIX wieku we Włoszech (według istniejących wzorów ludowych). Ten specyficzny flet posiada osiem otworów bocznych - palcowych i część przystną służącą do zadęcia. Jego dźwięki o skali jednej oktawy przypominają swą barwą brzmienie fletu. Niestety nasza okaryna jest nią tylko z nazwy; kształtem nie przypomina ptaka, lecz rodzaj glinianego fletu (ciężko też mówić o dźwięku, jaki miałaby wydawać - podczas sprawdzania nie udało się go uzyskać).

Ostatni nasz bohater - **bębenek dobosza** - reprezentuje membranofony, czyli instrumenty muzyczne, w których źródłem dźwięku są drgania napiętej membrany pobudzonej przez uderzenia (względnie pocieranie, bądź zadęcie). Jak już wspomniałam, jego rola była dosyć praktyczna. Miał uprzyjemniać życie brzmieniem kojącej melodii, służył miejskiemu heroldowi przy ogłaszaniu wieści z ratusza.

Wiele z tych instrumentów przeszło już do historii, odeszły do przysłowiowego *lamusa*. Może jeszcze w niektórych domach znajdują się nikomu już niepotrzebne *muzyczne eksponaty*, mogące zasilić nasze Muzeum, a przez to służyć jako pięknie *brzmiały świadkowie przeszłości?*

Kinga Kawczak

Na zdjęciach dwie cytry i mandolina
fot. Muzeum w Kętach



Gala Artystyczna

Rozdano nagrody



Na Gali Artystycznej rozdano nagrody dla uczestników Szkolnych Potyczek Artystyczno-Kulturalnych. fot. Paweł WODNIAK

Na Gali Artystycznej zorganizowanej przez Dom Kultury w Kętach rozdano dyplomy i nagrody laureatom rozgrywek Szkolnych Potyczek Artystyczno-Kulturalnych.

Na galę przybyli nie tylko laureaci uczniowie szkół podstawowych z tereny gminy Kęty, ale także ich artystyczni opiekunowie oraz rodziny. Bohaterami spotkania byli uczestnicy trzech konkursów: konkursu plastycznego "Maski Karnawałowe", konkursu recytatorskiego oraz gminnych eliminacji Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni. Nagrody i wyróżnienia otrzymali: Jadwiga Pudykiewicz, Marta

Tatarowicz, Magdalena Kruczała, Piotr Kadhubicki, Karolina Żmudka, Anita Kadhubicka, Szymon Erhard, Sebastian Jedliński, Katarzyna Gabryś, Joanna Kadhubicka, Anna Paw, Matesz Paw, Katarzyna Leszczyńska, Anna Kadhubicka, Michalina Chmiel, Karolina Wojewodziec, Wojciech Adamus, Agata Stwora, Marta Gładysz, Magdalena Zając, Arkadiusz Filipczyk, Agnieszka Bizukojć, Maciej Chrapkiewicz, Przemysław Wysogład, Paulina Górka, Klaudia Łanucha, Anna Garlicka, Katarzyna Saferna, Małgorzata Suchocka, Piotr Zator, Tomasz Willman, Wojciech Juras, Agata Hrapkowicz, Maciej Gwiazdoń, Aleksandra Domider, Paulina Szatanik, Zbigniew Żurek, Szymon Połata, Barbara Furczyk, Madlena Tlalka, Katarzyna Maciąg i Sylwia Mas.

(pw)



Wraz z laureatami na spotkanie przybyły rodziny i opiekunowie dzieci. fot. Paweł WODNIAK

Józef Skrzek wraz z kapelą góralską koncertował w Kętach

Kolędy po góralsku

6 stycznia w Kościele parafialnym p.w. Świętych Małgorzaty i Katarzyny odbył się koncert charytatywny Józefa Skrzeka. Celem koncertu było zebranie funduszy na wypoczynek dla dzieci z działającej przy parafii świetlicy środowiskowej. Prezentowane na koncercie kolędy i pastorałki zaaranżowane były w stylu folkloru Beskidu Śląskiego. Józef Skrzek jest muzykiem znanym z różnorodności uprawianych gatunków. Ważną rolę w jego twórczości odgrywa muzyka organowa. Wstępnie obiecał, że przyjedzie jeszcze do Kęt, by zagrać koncert na niedawno wyremontowanych organach w tutejszym kościele parafialnym. Zespół góralski, z którym koncertował w Kętach, powstał na początku lat dziewięćdziesiątych i jest wynikiem fascynacji artysty folklorem okolic Istebnej. Sam Józef Skrzek pochodzi ze Śląska - lecz jak powiedział "Kęczaninowi", kocha góry i czuje te przestrzenie.

Po występie znany muzyk podpisywał swe płyty. Te starsze, które przyniesli jego miłośnicy, i te najnowsze, które można było nabyć na miejscu.

J.CH.



fot. J.Ch.

DRUKI KĘTY Kęty, tel. 033/ 845-20-30

GCM radio

94,9 i 107,1 FM



Miesięcznik samorządu terytorialnego Kęt.

Wydawca: Zarząd Miejski w Kętach

Kolegium redakcyjne: G. Bułka, J. Chrzęszcz (red. nac.)
S. Flisowski, M. Hejnowicz, Z. Pilarczyk

Stali współpracownicy: F. Chmiel, A. Kruczalak, T. Kuźma,
FOTO-CENTRUM: H. Cinal i W. Kuźma

Adres redakcji:

32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845 26 40

Skład i przygotowanie do druku:

PPUH „MarWi” Marian Wielgosz,
Kęty, ul. Świętokrzyska 52, tel.: 845 10 33, 0606161421

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Dyżury redakcji: w każdy poniedziałek w Domu Kultury
pok. 128 od 17 do 18

Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w Domu Kultury
w pok. 122-124 codziennie od 8 do 15